

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 37 (1636)

Rok XXXII



Witamy na świecie!

Malwina Janik urodziła się 4 września. To córeczka Justyny i Krystiana z Raciborza, siostra Bartka. Ważyła 3050 g i mierzyła 55 cm.

STR. 23

ZAMORDOWANY POLICJANT ma pomnik w miejscu śmierci



Rodzice i braty śp. Michała Kędzierskiego doczekali się upamiętnienia policjanta zabitego na służbie 4 maja 2021 roku. Uroczystość odsłonięcia obelisku z wizerunkiem policjanta i dziennikarza odbyła się w niedzielne południe 10 września. Jej gospodarzami byli policja i samorząd. Przybył zastępca komendanta głównego policji nadinspektor Paweł Kołodziej. Powiedział, że formacja nigdy nie zapomni aspiranta Kędzierskiego. Prezydent Polowy powiedział, że policjant oddał życie za bezpieczeństwo raciborzan. Na zdjęciu ojciec zamordowanego podnosi białą-czerwoną szarfę po odsłonięciu obelisku.

RELACJA Z APELU POLICYJNEGO NA STR. 4

Senator Ewa Gawęda jako bezpartyjna.

W wyborach nie
ma rywala z PiS



STRONA 7

W rzuchowskiej szkole rezygnują ze stawiania jedynek

STRONA 10

Debata: jak się nie dać oszukać „na wnuczka”

STR. 12

12 lat czekali na powrót posterunku policji

STRONA 18

REKLAMA

**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

WŁĄCZ

Budowlanka- Gastronomik ma nowy sztandar

STR. 20

ISSN 1232-4035



9 771232 403105

37



Złośliwy komentarz tygodnia

Poseł Matusiak ośmiesza epidemię



BOŻYDAR NOSACZ

Poseł Grzegorz Matusiak informuje o 6 miliardach złotych rządowego wsparcia dla miast, gmin i powiatów z naszego regionu. Jestem bardzo wdzięczny panu posłowi, że tak odważnie ośmieszył zarazę publicznego epatowania milionami złotych różnych dotacji, na którą masowo chorują parlamentarzyści.

A propos...Nasi samorządowcy, zmuszani przez posłów do pozwania z imitacjami czeków z przyznanymi przez rząd kwo-

tami, wyglądają czasem na zdjęcia jak nowo przyjmowani więźniowie do amerykańskich więzień. No cóż, taka ich robota. Nie jest wielką tajemnicą, że centralizacja państwa i odbieranie finansowej decyzyjności samorządom osiągnęła taką skalę, że wójt, burmistrz czy prezydent, jeśli nie chce ze swojej gminy zrobić inwestycyjnej pustyni, musi karnie do zdjęć stawiać. Obojętnie, jaka władza rządzi. Co odważniejsi mogą ewentualnie na zdjęciach zaprezentować minę Mony Lisy i – korzystając ze ścieżki wytyczonej przez byłego wicepremiera Gowina – wysyłać do odbiorców komunikat typu „pozuję, ale się nie cieszę”.

Jednak 6 miliardów, któ-



■ Billboard usytuowany na przeciw Urzędu Gminy w Kornowacu

re „zawłaszczył” sobie na billboardach poseł Matusiak (więcej można przeczytać na portalu nowiny.pl w artykule pt. „Co poseł PiS Grzegorz Matusiak ma wspólnego z miliardami dla regionu i obwodnicą Raciborza?”) to po prostu zachmat w publicznym przechwalaniu się pieniędzmi. Jeśli chodzi o wydźwięk, to coś w stylu pomysłu rzymskiego cesarza Kaliguli,

który chciał swojego konia Inictatusa mianować konsulem. Po tym nic już nie byłoby takie samo.

I po 6 miliardach Matusiaka też już nic nie będzie takie samo, przynajmniej na billboardach, banerach i na czekach wciskanych do rąk samorządowcom. Bo przecież będzie teraz wstyd przechwalać się jakimś marnymi 5, 10 czy nawet 30 milionami na

drogę czy basen, kiedy „król jest tylko jeden” – ten co rozdaje miliardy. Za ewentualne uchronienie nas wszystkich, biednych obywateli masowo maltretowanych wyżej opisanymi przechwałkami i kwotami, bardzo serdecznie panu posłowi Matusiakowi dziękuję.

bozydar.nosacz@outlook.com

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

O wnuczku nigdy za wiele

Opowieści o seniorach, których oszukano klasyczną metodą na wnuczka lub inną postać wzbudzającą zaufanie starszej osoby, wzbudzają zdziwienie. Jak ktoś mógł się tak nabrać? W końcu chodzi o oszczędności życia, kwoty liczone w dziesiątkach i setkach tysięcy złotych. Dopóki ktoś sam tego nie doświadczy, trudno mu w to uwierzyć, brzmi jak fantazyjna historia, scenariusz filmu z kina czy telewizji. Jednak są to prawdziwe sytuacje, z życia wzięte. Akcje są misternie zaplanowane, przestępcy korzystają z najnowszych technologii. Ostatnio czytałem o wykorzystywaniu głosu osoby, pod którą podszycia się złodziej. W komórkach wyświetlają się znane oszukiwanym numery telefonów. Takie przypadki już są odnotowywane. Naprawdę trudno nie dać się nabrać, choć zawsze na końcu decyduje rozsądek lub jego brak. Policyjne rady wydają się być oczywiste, a jednak nie do wszystkich trafiają, a spotkałem się z sytuacją, gdzie słuchający ich mówią: wiemy, wiemy. Nie można jednak lekceważyć „przeciwnika”. W tym zagrożonym świecie, nasza uwaga jest jak dziecko na karuzeli. Wszystko wokół szybko wiruje. W takiej rzeczywistości łatwo o pomyłkę.

Ekipa Kuśnierza z PTTK na najwyższym szczycie Gór Bardzkich i Opawskich. Za miesiąc jadą na Małą Linie Maginota

33 osoby z raciborskiej wycieczki PTTK weszły na Biskupią Kopę. Najstarszy z tego grona ma 73 lata. Kto chciałby dołączyć do miłośników gór i wypraw może zapisać się na wyjazd za południową granicę.

2 września odbyła się kolejna wyprawa górską pod patronatem honorowym Prezydenta Raciborza. Jej celem było zdobycie najwyższego szczytu Gór Bardzkich i Opawskich. Grupa z Raciborza udała się z przełęczy kłodzkiej wejściem niebieskim, a następnie żółtym szlakiem na Kłodzką Górę (765 m. n.p.m.), tam wykonała pamiątkowe zdjęcia i zebrała pieczętą – dowody dotarcia na szczyt. Następnie po

przejeździe na przełęcz Petrowe Boudy zdobyła Biskupią Kopę (889 m. n.p.m.) i wróciła odpocząć do schroniska. Droga powrotna odbyła się w kierunku hotelu Ziemowit w Jarnołtówku. W wyprawie wzięły udział 33 osoby (najstarszy rocznik 1950, najmłodszy – 2007).

Kolejny wyjazd planowany jest 21 października. Będzie to jednodniowa wycieczka do Czech. – Spotkanie z historią, ciekawostki, informacje dotyczące Małej Linii Maginota bardzo często zwanej Linia Beneša. To zespół fortyfikacji stałych na pograniczu czechosłowacko-niemieckim z 1938 roku budowany na licencji francuskiej słynnej Linii Maginota – zachęca An-



■ Andrzej Kuśnierz i górcy wędrownicy z flagami, z którymi robią sobie zdjęcia na szczytach

drzej Kuśnierz organizator. Zaplanowano także zwiedzanie Klasztoru na Górze Matki Bożej nad Kralikami oraz regionalnego browaru

„Holba”, a także podziemnych instalacji militarnych grupy warownej „Hůrka”. Zapisy i informacje w Biurze PTTK Oddział Racibórz przy

ul. Chopina 16, tel. (032) 415 30 93. Najlepiej zorientowany w temacie jest Andrzej Kuśnierz tel. 608 442 739.

(ma.w)

Radni dostali odpowiedź z RCR w sprawie śmieci, ale nie są zadowoleni. Chcą sesji nadzwyczajnej

Prezes Makowski z centrum recyklingu podał, że od 2017 nie zmieniła się masa odpadów przyjmowanych na składowisko śmieci. Nie ujawnił, jakie śmieci i przez kogo są składowane. – To nie są informacje jawne – podkreślił i odesłał pytających do podmiotów posiadających adekwatne uprawnienia dostępne jak: urząd marszałkowski, Miasto Racibórz i WIOŚ.

W przeważającej większości odpadem odbieranym przez RCR był i jest tzw. Stabilizator. Wynika to m.in. z umowy między Miastem Racibórz a firmą Empol, które w ramach umowy PPP utworzyły RIPOK na Dębiczu.

Enuncjacje, błędy i stabilizat

Podobnie jak w korespondencji z radnym Mirosławem Lenkiem i tu prezes Jan Makowski powołał się na tajemnicę handlową i nie ujawnił danych szczegółowych z nazwami firm – kontrahentów RCR. Przypomniawszy, że radny jest członkiem zarządu przedsiębiorstwa z Rybnika, które prowadzi konkurencyjną działalność względem spółki z Raciborza.

Informacje jakoby na składowisku odpadów dochodziło do nieuprawnionego odbioru odpadów i podobne enuncjacje nie polegają na prawdzie – podkreślił prezes Makowski. Uważa, że to wprowadzanie w błąd społeczności Raciborza.

Szef spółki podał, że to umowa PPP z firmą Empol zakłada, że RIPOK ma uzyskać moc przerobową

na poziomie 47 tys. ton, co dokonało się przy zgodzie władz miasta (kadencja Mirosław Lenka), a w Raciborzu można wygenerować maksymalnie 20 tys. ton odpadów (ok. 7 tys. ton stabilizatu rocznie). – Od początku współpracy w ramach PPP strumień odpadów musiał być pozytywny spoza miasta. To jeden z warunków podjęcia inwestycji przez firmę Empol – wskazał radnym Jan Makowski.

Lenk pójdzie z tym do sądu

Prezes poinformował o ostatnich znaczących inwestycjach w maszyny i urządzenia specjalistyczne (kompaktor, przesiewacz, rozdrabniacz), co pozwala na uzyskanie dodatkowej powierzchni przestrzennej na składowisku i wydłużenie jego funkcjonowania o ponad 5 lat, co najmniej do 2040 roku.

Na sierpniowej sesji Mirosław Lenk polemizował z prezydentem Polowym na temat odmowy podania mu danych o działalności RCR, zapowiadając, że skieruje sprawę do sądu administracyjnego. W podobnym



■ Na terenie Raciborza pojawiły się jeżdżące billboardy informujące o sytuacji na miejskim składowisku odpadów

tonie co były władarz, wypowiada się w tej sprawie posłanka Gabriela Lenartowicz, która pomaga protestującym mieszkańcom z Dębicza i Brzezia.

Na terenie Raciborza pojawiły się jeżdżące billboardy poświęcone sprawie odoru i odpadów na miejskim wysypisku.

Radni opozycji, tak jak zapowiadał już w czerwcu Tomasz Cofała goszczący na sesji absolutoryjnej, jak i Roman Majnusz na konferencji z mieszkańcami dzielnicy, zawnioskowali, by we wrześniu zwołać w magistracie sesję nadzwyczajną w sprawie protestów w Brzeziu. (ma.w)

Songin z Konfederacji żąda od Polowego zaprzestania promocji kandydata PiS

Raciborski kandydat komitetu Konfederacji domaga się usunięcia z terenu miasta billboardów i plakatów o inwestycjach z rządowym dofinansowaniem, z wizerunkami Polowego i Jabłońskiego. Wskazuje na możliwość stosowania ukrytej agencji wyborczej.

Marek Songin startujący w wyborach do Sejmu z listy KW Konfederacja Wolność i Niepodległość wystosował do głowy miasta list otwarty, wzywając Dariusza Polowego do usunięcia materiałów, które promują stronę internetową www.inwestycjewraciborzu.pl. Na billboardach i plakatach, do wejścia na tę stronę zachęcają wspólnie Polowy i wiceminister Jabłoński.

Kandydatowi nie podoba się również udział członka rządu PiS w miejskiej inauguracji roku szkolnego w Markowicach.

Zdaniem Songina zapro-

szenie Jabłońskiego – kandydata w wyborach – na uroczystość szkolną to jawna promocja i agitacja wyborcza przy współudziale prezydenta w czasie pełnienia jego zadań publicznych. – To jest nie do zaakceptowania – uważa kandydat Konfederacji.

Autor listu wskazuje, że takie działania prezydenta naruszają zasadę równości kandydatów i komitetów wyborczych, są też sprzeczne z zasadami dobrej kultury politycznej i mogą być odbierane jako próba obejścia prawa. Marek Songin powołuje się tu na Kodeks Wyborczy i stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej.

Na sierpniowej sesji, z apelem o zaprzestanie finansowania ze środków budżetu miasta wystąpiło do wójtów 11 radnych Raciborza. Dariusz Polowy nie odniósł się dotąd do stanowiska członków rady miasta. (m)

Wyborcza debata, czyli starcie „dwójek” z PiS i PO

Zapowiada się nie tylko merytoryczne, ale też pełne emocji starcie kandydatów Koalicji Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.

Kampania wyborcza robi się coraz bardziej gorąca. 19 września o godzinie 18.00 w Raciborzu odbędzie się „Pojedynek „dwójek”*. Do bezpośredniego starcia w debacie prowadzonej przez portal nowiny.pl i Radio Vanessa, w obecności mieszkańców, stanie dwoje kandydatów z ziemi raciborskiej, którzy znajdują się

najwyżej na listach swoich ugrupowań. W pojedynku na argumenty zmierzą Paweł Jabłoński (Prawo i Sprawiedliwość) i Gabriela Lenartowicz (Koalicja Obywatelska).

Inicjatorem pojedynku był Paweł Jabłoński, który w filmiku opublikowanym w mediach społecznościowych powiedział m.in. „Kampania wyborcza powinna być merytoryczna.

Dlatego zapraszam Gabriellę Lenartowicz do debaty – publicznej, otwartej dla mediów i wyborców. Na argumenty.” Gabriela Lenartowicz bez wahania podjęła rzuconą rękawicę.

Debatę poprowadzą dziennikarze portalu nowiny.pl oraz Radia Vanessa. Formuła pojedynku nie jest jeszcze ustalona w szczegółach, ale na pewno kandydaci będą odpowiadać na

pytania dziennikarzy, publiczności, a także zadawane sobie wzajemnie.

Oponenci dali się już w ostatnich tygodniach poznać z ciętego języka i refleksu, więc można się spodziewać nie tylko merytorycznego sporu, ale i emocji.

Miejsce debaty jest jeszcze ustalane. Poinformujemy o nim natychmiast po potwierdzeniu. (red)

OGŁOSZENIE

Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu zatrudni 2 pracowników na stanowisko Młodszego Referenta w Oddziale Gospodarki Mieszkaniowej. Pełny etat. Szczegóły dostępne na stronie BIP MZB w zakładce praca.

TEL. 32 415 29 16

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.



Wiceszef polskiej policji: zawsze będziemy pamiętać bohaterstwo aspiranta Michała Kędzierskiego. Odświeżenie obelisku w Raciborzu

– Społeczność Raciborza oddaje cześć zmarłemu tragicznie Michałowi Kędzierskiemu. Poprzez poświęcony mu obelisk wskazujemy też ważne dla nas wzorce – mówił przy okazji uroczystego apelu na osiedlu wieżowców przy Chełmońskiego prezydent Raciborza. Współorganizatorami uroczystości z 10 września były Komenda Wojewódzka Policji, Miasto Racibórz i Komenda Powiatowa Policji.

Z Katowic przyjechała orkiestra z Komendy Wojewódzkiej oraz tamtejsza kompania honorowa i poczet sztandarowy. Przy obelisku pełniony był post-runek honorowy (stali tam mł. aspirant Krzysztof Więcek i sierż. Szymon Gruszka). Dowódcą uroczystości był podinspektor Janusz Rygielski. Przybyły też poczty sztandarowe z trzech szkół miejskich i Straży Miejskiej.

Brat pociągnął za wstęgę

Na uroczysty apel przyjechał zastępca komendanta głównego Policji – nadinspektor Paweł Dobrodziej. Szefa śląskiej policji reprezentował jego zastępca inspektor Marek Nowakowski. W roli współgospodarza wydarzenia wystąpił nadkomisarz Marek Ryszka szef raciborskiego garnizonu.

Obecni byli rodzice zmarłego i jego brat. To oni wzięli



■ Uroczystość odbyła się z udziałem kierownictwa policji najwyższego szczebla. Wśród gości pojawili się również rodzice zmarłego

udział w odświeżeniu obelisku. Białą-czerwoną szarfę zabrali ze sobą na pamiątkę.

W roli przedstawiciela rządu wystąpił wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński. Sejm RP reprezentowała Gabriela Lenartowicz. W gronie gości honorowych znalazł się także Czesław Sobierajski – doradca wojewody śląskiego. W podwójnej roli uczestniczył w apelu wicestarosta Marek Kurpis, w przeszłości nauczyciel M. Kędzierskiego. W szkole spotkała się z nim także jako nauczyciel Ludmiła Nowacka, dziś radna miejska.

Samorząd reprezentował szef rady miejskiej – Marian Czermer. Delegację wystawił klub Niezależnych wraz ze swym liderem Michałem

Fiłą. Dostrzeżliśmy również Marcina Ficę z klubu Razem dla Raciborza. Miejsce pod namiotem dla honorowych gości zajął radny powiatowy Artur Wierzbicki. Wszyscy przybyli oddać hołd poległemu na służbie.

Bohater z Raciborza

Wiceszef policji Paweł Dobrodziej mówił o Kędzierskim, że był wyjątkowym policjantem i dla niego to honor i zaszczyt, że może brać udział w jego upamiętnieniu. – Aspirant Michał Kędzierski znał to miasto i jego problemy. Miał wielkie serce, o czym wiem z relacji jego koleżanek i kolegów. Był zawsze uśmiechnięty, zaangażowany, można było na zawsze polegać. Był również zdyscyplinowanym funkcjonariuszem. 4 maja 2021 roku został skierowa-

ny na interwencję, na której zginął z rąk bandyty. Miał 43 lata. Składamy dziś hołd policjantowi, za jego służbę, za ofiarność i poświęcenie. Wszystkim, którzy dziś tu są, dziękuję, bo świadczą o tym, że pamiętacie. Jako formacja będziemy zawsze pamiętać Michała Kędzierskiego.

Reprezentujący rząd wiceminister Paweł Jabłoński wspominał, że o bohaterach uczy się w szkole, że tego samego dnia upamiętnia się rodzinę Ulmów, którzy oddali życie za próbę ocalenia sąsiadów przed nazistami. Bohaterom należy się hołd. W Raciborzu też jest bohater, który oddał życie za to, żeby inni byli bezpieczni. – Ryzykował tym, co jest najcenniejsze – podkreślił i życzył funkcjonariuszom zawsze bezpiecznych po-

wrotów do domu po wykonanej służbie. – Cześć i chwała bohaterowi Michałowi Kędzierskiemu – podkreślił P. Jabłoński.

Oddał życie za bezpieczeństwo raciborzan

Prezydent Raciborza Dariusz Polowy mówił, że miał zaszczyt poznać Kędzierskiego osobiście. Dlatego to, co mówi, to słowa prosto z serca. – Wpierw znałem go jako głos z radia, później spotykaliśmy się na strzelnicy oraz przy organizacji Dnia Żołnierzy Wyklętych. – Tak jak go poznałem, mogę powiedzieć, że był człowiekiem, co nie chowa się za cudzymi plecami. On się nie cofał, był prawdziwym oparciem dla innych. W kontekście zdania z ewangelii, że ta przyjaźń jest najcenniejsza, która dotyczy oddania życia za innych, to Michał Kędzierski oddał życie za mieszkańców Raciborza. Wypełnił swą służbę z narażeniem życia – podsumował wódcarz Raciborza.

W imieniu wiceministra Michała Wosia głos zabrał dyrektor biura Szymon Szrot. Odczytał, że ziemię raciborską dotyka cierpienie. Polegli tu strażacy, zginął policjant. – Michał Kędzierski poniósł ofiarę, której nigdy nie zapomnimy. Tu na miejscu ostatniej służby stanął wieczny symbol naszej wdzięczności i pamięci – mówił Szrot.

(ma.w)



■ Rząd RP reprezentował wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński z PiS

AUTOPROMOCJA

WYBORY PARLAMENTARNE 2023

Skuteczne ogłoszenia wyborcze w prasie i internecie, ulotki, plakaty, banery i billboardy

Wyborcy czytają właśnie nasze media!

Wydania przedwyborcze

Tygodniki: Nowiny Raciborskie i Nowiny Wodzisławskie: 19.09, 26.09, 3.10, 10.10 / 2023

Miesięczniki: Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie: 28.09, 11.10 / 2023

Ogłoszenia wyborcze do 20% taniej

Zamów pakiet wyborczy w gazetach i na portalach Nowiny.pl, JastrzebieOnline.pl, eZory.pl

Napisz do nas: reklama@nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISLAWSKIE

nowiny
ZORSKIE

nowiny
JASTRZEBSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI

nowiny.pl

JastrzebieOnline.pl

eZORY

DRUKARNIA
NOWINY

Orkiestra, szpaler traktorów i kombajnów. Błazejowice organizatorem dożynek w parafii Sławików

Sołectwo Błazejowice, które należy do parafii pw. św. Jerzego w Sławikowie, w skład której wchodzi jeszcze Lasaki i Miejsce Odrzańskie było organizatorem tegorocznych dożynek parafialnych.

Sławików i Lasaki znajdują się na terenie gminy Rudnik. Błazejowice i Miejsce Odrzańskie to sołectwa gminy Cisek. I choć terytorialnie znajdują się w dwóch różnych województwach – bo te pierwsze na Śląsku, a te drugie w Opolskim, to łączy je jedna parafia – św. Jerzego w Sławikowie, znajdująca się w diecezji opolskiej, w dekanacie Łany.

Sołectwa wchodzące w skład parafii naprzemiennie są gospodarzami dożynek parafialnych. W tym roku przypadła kolej Błazejowicom. Świętowanie zorganizowano w niedzielę 3 września. Obchody

uczczono mszą świętą, w trakcie której wspólnota parafialna dziękowała Panu Bogu za każdy zebrany podczas żniw kłos zboża.

Barwny korowód wyruszył tuż po godz. 10.00 spod Wiejskiego Domu Kultury w Sławikowie w kierunku kościoła parafialnego. Na jego czele kroczyli starostowie święta plonów – Natalia Maintok oraz Martin Kandziora. Dalej korowód tworzyli dziewczyny niosące koronę dożynkową, sołtys wsi Alfred Kurfeld, orkiestra oraz szpaler traktorów i



■ Natalia Maintok oraz Martin Kandziora – to starostowie tegorocznych dożynek w parafii Sławików. FOT. OLIVIA FILIPCZYK

kombajnów.

Msza św. w intencji rolników rozpoczęła się od błogosławieństwa przyniesionego przez starostów

chleba i wina, a także korony dożynkowej oraz wszelkich darów ofiarnych. Dziękczynienie za udane żniwa, jakim była Msza

św., zakończyło się wspiewanym Bogu Te Deum. Ksiądz proboszcz Joachim Augustyniak podziękował wszystkim zaangażo-

wanym w przygotowanie tegorocznych dożynek parafialnych. (oprac. dl)

Dziedzictwo odkrywane, bogactwem regionu i jego atrakcją

Stowarzyszenie LGD Morawskie Wrota wspólnie z partnerem z Sardynii GAL Terras de Olia, realizuje międzynarodowy projekt współpracy „Dziedzictwo odkrywane, bogactwem regionu i jego atrakcją” o akronimie DOBRA w ramach poddziałania 19.3 „Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą działania” objętego PROW na lata 2014–2020. Dotyczy on promocji dziedzictwa kulturowego, tradycyjnego rzemiosła i wzajemnej wymiany doświadczeń.

Morawskie Wrota zrealizowały następujące zadania:

- wizyta Członków Stowarzyszenia w Sardynii u Partnera GAL Terras de Olia, gdzie poznaliśmy aktywność mieszkańców, specyficzne dla regionu

zawody tradycyjne oraz lokalną kulturę i projekty wspierane przez tamtejszego Partnera. Wzięliśmy udział w warsztatach kulinarnych z lokalnych produktów takich jak np.: oliwa, mąka i sery owcze, krowie



- warsztaty tradycyjnego rzemiosła – rzeźbiarskie, na których można było wykonać produkty drewniane użytkowe np. łyżki drewniane, deski do krojenia, oraz warsztaty tapicerskie – na których powstały ręcznie wykonane przez uczestników – PUF-y
- baza rzemieślników z terenu Morawskich Wrót, gdzie na stronie internetowej pokażemy kompleksowo wszystkie informacje o usługach

rzemieślniczych, miejsc ich świadczenia, szczególnie tych, których nie można znaleźć w istniejących systemach wyszukiwania przedsiębiorców

- wystawa zdjęć wielkoformatowych dotycząca zanikających zawodów. Zdjęcia na Naszym terenie zostały wykonane na potrzeby projektu nieodpłatnie przez p. Arkadiusza Koguta oraz otrzymaliśmy parę zdjęć od Partnera z Sardynii
- zakup 24 drewnianych

stoisk wystawienniczych wykorzystanych na „Festiwalu Produktów lokalnych i zanikających zawodów” do sprzedaży produktów lokalnych a później udostępnionych do wykorzystania gminom partnerskim, obszaru Morawskich Wrót. Dla naszego Stowarzyszenia „Morawskie Wrota” kulminacyjnym wydarzeniem, będzie dwudniowy „Festiwal Produktów lokalnych i zanikających zawodów”, który jest świetnym podsumowaniem całego projektu współpracy. Odbę-

dzie się on 16–17.09.2023 r. za Basenem Nautica w Gorzycach. Do udziału zaproszone są wszystkie gminy tworzące Lokalną Grupę Działania „Morawskie Wrota” tj. Gorzyce, Godów, Mszana, Markłowice, Lubomia i Krzyżanowice. Na stoiskach będą prezentowane produkty lokalne takie jak np.: rękodzieło, zabawki, miody, przetwory itp. W sobotę na scenie pojawią się zespoły regionalne, gawędziarze i grupy folklorystyczne z wszystkich 6 gmin.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



Projekt współpracy „DZIEDZICTWO ODKRYWANE, BOGACTWEM REGIONU I JEGO ATRAKCJĄ” akronim „DOBRA” jest realizowany w ramach poddziałania 19.3 „Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą działania” w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”. Celem realizowanej operacji jest promocja lokalnego dziedzictwa regionów, szczególnie produktów lokalnych i tradycyjnego rzemiosła objętych projektem współpracy, a także wymiana doświadczeń w tym zakresie i wspólna promocja.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Takiego dystansu nie miał do pokonania jeszcze żaden korowód dożynkowy w gminie Pietrowice Wielkie

2,6 km – taki dystans miał do pokonania korowód dożynkowy w gminie Pietrowice Wielkie. Wyruszył spod kościoła w Cyprzanowie i kierował się w miejsce zabawy – centrum społeczno-kulturalne. To najdłuższa trasa w historii gminy, którą mieli do pokonania uczestnicy zabawy. W tym roku gospodarzem świętowania, które zorganizowano w niedzielę 3 września, były sołectwa: Cyprzanów i Le kartów. – To wielkie święto dla wioski, gminy, dla nas wszystkich – mówiła nam sołtys Maria Palisa.

Te dwie miejscowości rokrocznie świętują wspólnie, bowiem łączy ich jedna parafia (w skład której wchodzi jeszcze Żerdziny, ale wioska ma kaplicę, przy której odprawiana jest dożynkowa msza, a później na terenie sołectwa zabawa).

Świętowanie dożynek gminy Pietrowice Wielkie rozpoczęło się mszą świętą w kościele pw. Trójcy Świętej w Cyprzanowie. Następnie spod świątyni wyruszył korowód dożynkowy, który kierował się w stronę stolicy gminy – Centrum Społeczno-Kulturalnego w Pietrowicach Wielkich, gdzie rozpoczęła się zabawa.

Sołtys Cyprzanowa Maria Palisa powiedziała Nowinom, że zdecydowano się na takie rozwiązanie, bowiem Pietrowice Wielkie mają odpowiednią infrastrukturę, aby tam mógł odbyć się festyn. Co prawda, w przeszłości te wioski były już organizatorami dożynek gminnych i wówczas świętowanie odbyło się w Cyprzanowie, ale wtedy w sołectwie było więcej miejsca do podjęcia całej gminy. Dzisiaj, w miejscu, gdzie 10 lat temu było organizowane gminne święto, stoi żłobek i plac zabaw.

Wójt Pietrowic Wielkich Andrzej Wawrzynek z ambony cyprzanowskiej świątyni przypominał, że Polski nie omijały w tym roku żywioły, które zniweczyły pra-



■ Mieszkańcom Cyprzanowa nie brakowało pomysłów na fantazyjne udekorowanie swoich posesji



■ Na miejscu wydarzenia postawiono sztuczną krowę, którą można było nawet doić. Atrakcja cieszyła się zainteresowaniem wśród najmłodszych, na zdjęciu Zosia z Żerdzin.



■ Korowód dożynkowy to oczywiście humorystyczne scenki

cę rolników. Na szczęście, jak mówił, gmina Pietrowice Wielkie została uchroniona przed nieszczęściami. – Święto dożynkowe, to nie tylko podziękowanie za zebrane zboże – plony, ale

także prośba, którą wyraziliśmy podczas tej mszy świętej dożynkowej, czyli o dobre urodzaje i pomyślną przyszłość – powiedział.

Wójt Wawrzynek w trakcie swej przemowy oddał



■ Delegacje poszczególnych sołectw na świętowanie tradycyjnie przybyły z koronami żniwnymi. Na zdjęciu przedstawiciele Samborowic, z radną tego sołectwa, a zarazem wiceprzewodniczącą rady Iloną Gawlicą oraz sołtysem Adrianem Niewierą.



■ Gospodynią wydarzenia była sołtys Cyprzanowa Maria Palisa



■ Tak prezentowała się korona żniwna przygotowana przez gospodarzy tegorocznego święta

hołd wszystkim, którzy uprawiają ziemię i zbierają z niej plony. – Mam nadzieję że na terenie naszej gminy

chleba powszedniego nie zabraknie. A nasi rolnicy za swoją pracę otrzymają godziwe wynagrodzenie, by

mogli rozwijać swoje gospodarstwa i utrzymać rodziny – dodał.

W świętowaniu uczestniczyli m.in.: wójt Andrzej Wawrzynek, przewodniczący Rady Gminy Pietrowice Wielkie Piotr Bajak oraz jego zastępczyni Ilona Gawlica, starosta Grzegorz Swoboda, przewodniczący Rady Powiatu Raciborskiego Adam Wajda, posłowie: Gabriela Lenartowicz i Adam Gawęda, radni oraz sołtysi poszczególnych wsi, którzy wspólnie z delegacjami prezentowali upieczone korony żniwne.

(mad)

Ewa Gawęda odchodzi z PiS-u, będzie senatorką niezależną do końca kadencji

– Ta decyzja mocno mnie zaskoczyła – tak senator Ewa Gawęda komentuje decyzję o „wycięciu” jej z listy kandydatów Prawa i Sprawiedliwości do Parlamentu. Pani senator w rozmowie z Nowinami mówi również, że występuje z partii i nie chce wstępować do innej. – Chcę pracować ponad podziałami politycznymi – deklaruje. Rozmowę 4 września przeprowadził Dawid Machecki.

– Kiedy dowiedziała się pani, że nie znajdzie się na listach PiS-u do Parlamentu, szybko podjęła pani decyzję o starcie z Komitetu Wyborczego „Bezpartyjni samorządowcy” do Senatu?

– Ta decyzja mocno mnie zaskoczyła, więc nawet nie myślałam o takim rozwiązaniu na początku. Ale kiedy wieczorem wróciłam z Warszawy do domu przed nim stali przyjaciele i bliscy znajomi, którzy zabrali mnie do mojego biura i tam powiedzieli mi, że nie mogę zaprzestać tego, co zbudowałam przez te cztery lata i powinienam walczyć. Wtedy podjęłam decyzję, że wystartuję jako senator niezależny.

– Nie boi się pani w trakcie kampanii wyborczej nieczystej gry ze strony polityków i działaczy Prawa i Sprawiedliwości?



■ – Wierzę, że zło obraca się w końcu przez tych, którzy się nim posługują, wyborcy nie dają się nabrać na ewentualne nieczyste zagrywki – mówi senator Ewa Gawęda. FOT. DAWID MACHECKI

– Oczywiście, że boję się nieczystych zagrywek z każdej strony, bo emocje w polskiej polityce są obecnie rozgrzane do czerwoności, a ja w tych grach nie chcę brać udziału. Wierzę, że zło obraca się w końcu przez tych, którzy się nim posługują, wyborcy nie dają się nabrać na ewentualne nieczyste zagrywki.

– Czy w chwili pani wygranej będzie pani rozważała

powrót do PiS-u, jeśli pojawiłaby się taka propozycja ze strony partii?

– Nie, tę decyzję już podjęłam. Nie chcę wstępować do żadnej partii politycznej, chcę pracować z moimi samorządowcami, z ludźmi, którzy na mnie głosowali. Chcę to robić ponad podziałami politycznymi, a przede wszystkim partyjnymi.

– Ale będzie miała pani siłę przebicia w swoich

działaniach, jeśli ponownie wybory wygra PiS?

– Tego nie wiem, ale wiem, że będę walczyła o sprawy, które są ważne dla moich wyborców. Myślę, że wspólnie będziemy mogli bardzo dużo zrobić.

– W oświadczeniu, w którym poinformowała pani o swoim stracie z Komitetu Wyborczego „Bezpartyjni samorządowcy” napisała pani o rezygnacji z członkostwa z PiS. To oznacza, że nie reprezentuje pani już tej partii?

– Dzisiaj (tj. 4 września – przyp. red.) takie pismo będą składała.

– Czyli do końca obecnej kadencji nie będzie już pani reprezentowała w Senacie Prawa i Sprawie-

dliwości? – Tak, będę senatorką niezależną.

Czterech kandydatów

Ewa Gawęda o swoim starcie w wyborach do Senatu w okręgu 72, który obejmuje powiaty raciborski i wodzisławski oraz miasta na prawach powiatu – Jastrzębie-Zdrój i Żory poinformowała w poniedziałek 4 września. Będzie rywalizować o głosy z Konradem Marakiewiczem (KW Konfederacja Wolność i Niepodległość), Adamem Pustelnikiem (KW Ślonzoki Razem) i Henrykiem Siedlaczkiem (KKW Koalicji Obywatelska PO .N IPL Zieloni)

Przypomnijmy, Ewa Gawęda była kandydatką PiS w wyborach do Senatu RP w 2019 roku. Zdobyła wówczas 97 412 głosów (54,05%). Zaś jej kontrkandydat Marek Migalski z opozycji otrzymał 82 830 ważnych głosów (45,95%).

Ulica Leśna w Górkach Śląskich zostanie wyremontowana

Do 15 grudnia ul. Leśna w Górkach Śląskich ma doczekać się modernizacji. Zadanie wsparły Lasy Państwowe.

1 718 000,00 zł – tyle ma pochłonąć modernizacja góreckiej drogi, na realizację której wsparcie udzieliły Lasy Państwowe. 60%

to dofinansowanie z Funduszu Leśnego, a pozostałe 40% to wkład własny gminy. Z wójt Nędzy Anną Iską umowę podpisał w tym zakresie Marcin Fischer, nadleśniczy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie.

– Realizacja wspólnego przedsięwzięcia publicznego ma na celu osiągnięcie

parametrów technicznych poprawiających użytkowanie drogi przez lokalną społeczność oraz umożliwiających przejazd pojazdów świadczących usługi na rzecz prowadzenia gospodarki leśnej – podał samorząd w komunikacie prasowym.

(d)

REKLAMA

KONCERT
TYCH LAT
NIE ODDA NIKT
JACEK WÓJCICKI
JULITA KOŻUSZEK IRENEUSZ MICZKA JUSTYNA BACZ
ZESPÓŁ MUZYCZNY POD KIER. MARIUSZA DUBRAWSKIEGO
1.10.2023 (niedziela)
godz. 17.00

KLASYKA POLSKIEJ PIOSENKI
Sala widowiskowa RCK RDK Bilety w cenie 65,- 45,- do nabycia w kasach RCK oraz na biletyna.pl
ul. Chopina 21, Racibórz Honorowane raciborskie karty: „Senior 60+”, „Rodzina+”
produkcja Racibórz Raciborskie Centrum Kultury CLASSIC impresariat



Monika...

ko rosnać, co spowodowało rozwój galopującej skoliozy. Rehabilitacja nie pomagała, więc zmuszona byłam przebyć dwa zabiegi na kręgosłup. Dodatkowo, w czwartej klasie podstawówki (1993r.) zostałam poddana bardzo ciężkiej operacji kręgosłupa. Wynik – od 12 roku życia żyję z dwoma prętami po dwóch stronach kręgosłupa. Po operacji przez pół semestru miałam zajęcia w domu, dlatego, że odczuwałam potworny ból przy każdym ruchu i oddechu. Jednak ból fizyczny to było nic w porównaniu z bólem psychicznym spowodowanym całkowitym odrzuceniem przez rówieśników z klasy. Przez całą piątą klasę podstawówki nie odezwał się do mnie NIKT. Raz koleżanka w kościele, powiedziała mi „Cześć”. Byłam prze-szczęśliwa. Teraz jako dorosła osoba wiem, że miałam wtedy depresję długotrwałą. I tu zaczynają się cuda. Jedyną moją ostoją i pocieszeniem była wtedy modlitwa. Kiedy wszyscy spali, ja modliłam się. To były mistyczne modlitwy. Raz miałam wizję czym jest Niebo. Rozlała się na mnie Miłość i Pokój Jezusa oraz niezwykła błogość. Wtedy zrozumiałam, że Niebo jest każdą chwilą przy Bogu i to, że Nieba można doświadczyć już na ziemi.

Chwała Panu!

Na początku studiów we Wrocławiu (2001r.) – odrzucenie od ważnej dla mnie osoby w życiu. Znowu depresja długotrwała. Jednak ponownie Bóg interweniował. Trafiłam do przepięknej charyzmatycznej, wrocławskiej, katolickiej wspólnoty Hallelujah. Tam przeżyłam moje pierwsze wylanie Ducha Św. w postaci lekkiego powiewu Wiatru. Owocem tego było pojednanie z koleżanką, a wierzenie mi nie było to łatwe, bo poszło o pieniądze i każda z nas była przekonana o swojej racji. Dzięki Duchowi Św. byłam w stanie wbrew sobie przyznać jej rację, bo pojednanie było ważniejsze niż racja.

Chwała Panu!

Rok później w 2002 r., mój Tato górnik, miał szczyt swojego alkoholizmu: ciągi i ostre jazdy. wracanie z baru koło północy itp.. Pytałam Boga, co chce, żebym robiła w intencji uzdrowienia Taty: „Codzienny różaniec? Codzienna

Eucharystia?”. Jednak Bóg wyraźnie mówił: „Nie pij alkoholu”. Nie podobało mi się to, bo to takie tendencyjne, ale On się uparł. W końcu się zgodziłam. Początkowo założyłam, że nie piję przez rok w intencji Taty. Około 3 miesiące później, w dniu, w którym moja Mama po raz 1 w życiu doszła pielgrzymką do Częstochowy na Jasną Górę, Tata przestał pić!! Do tej pory nie wypił ani jednego łyżeczka alkoholu :) Wtedy stwierdziłam, że to egoistyczne skupiać się tylko na moim tacie i postanowiłam, że nie piję do końca życia w intencji wszystkich alkoholików.

Chwała Panu. Bądź uwielbiona Maryjo, nasza Mamo i Królowo!

Po studiach próbowałam zostać we Wrocławiu utrzymując się sama i nie było to łatwe. Brak środków do życia był dużym problemem. Chodziłam codziennie na msze, po których zawsze była Koronka do Miłosierdzia Bożego. Cieszyłam się, że chociaż Msze są za darmo. Raz po Koronce, dostałam słowo – obietnicę – „Szukaj wpierw Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie Ci przydane”. Bóg do tej pory dotrzymuje tej obietnicy. Nigdy mi nie brakowało pieniędzy. Nigdy mi się też nie przelewało, ale wszystko co mi było potrzebne do życia zawsze miałam.

„Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”.

Chwała Panu!

Kilka lat później odkryłam, że moim powołaniem jest założyć rodzinę. Wysłałam za mąż za, że tak powiem, „niekościółkowego” mężczyznę, który jest cudownym, dobrym, kochającym, troskliwym mężem i ojcem. Najlepszym jakiego mogłam sobie wymarzyć. Mamy dwoje zdrowych, cudownych dzieci. W okresie zakładania rodziny trochę odeszłam od Boga, nie chciałam chodzić na spotkania wspólnoty Magnificat, którą Bóg mi tak pięknie zesłał w Raciborzu.

I nagle Bach – rak piersi!! (2018 r.) Od razu przerzuty do wątroby i kości. Przerzuty wyleczone, a tu znowu Bach – nowe ogromne przerzuty do mózgu. O dziwo, nie dają żadnych objawów, których lekarze się spodziewali po

tak dużych guzach. Znowu cud Boży. Mimo wszystko byłam załamana. Fakt, że moja mama kilka lat wcześniej zmarła na dokładnie to samo, nie poprawiał sytuacji.

Wtedy kolejny cud. VIOLA. Wierzę, że pod natchnieniem Ducha Św. kazała mi przyjść do siebie na sesję The Journey i tam zawsze w obecności Jezusa, przebaczałam wszystkie krzywdy sprzed lat i uwalniałam tłumione emocje. Taka jakby przyspieszona psychoterapia. Dzięki niej odzyskałam nadzieję, że mogę wyzdrowieć. Przebaczyłam wszystkim, którzy mnie w jakikolwiek sposób skrzywdzili. To wszystko doprowadziło mnie do Boga, do codziennego czytania Słowa Bożego i do uwielbienia liturgii Eucharystii. Miałam też wizję tego, jak Bóg ma ogromną moc i jak króluje nad ziemią. Nie znalazłam podczas tej wizji słów, żeby Go uwielbiać. Padłam więc tylko na kolana. Potem pomyślałam: „Psalm!” Od tej pory uwielbiam Go psalmami, hymnami, piosenkami itp. Wtedy zaczęłam wierzyć, że wyzdrowieję.

Drugie

Wróciłam do wspólnoty Magnificat i drugie wylanie Ducha Świętego podczas rekolekcji opolskiej Odnowy w Duchu Św. (2022r.). To była bardzo mocna modlitwa i silne wylanie Ducha Świętego. To było jakiś czas temu i wciąż jestem chora, lecz teraz już wiem, tak mi się przynajmniej wydaje, że Bóg chce najpierw uzdrowić naszą duszę, dopiero potem ciało.

Rozpoczęliśmy w Magnificacie Seminarium Uzdrawienia Wewnętrznego. Przerabiam je – nuuuudy.

Nie mam żadnych problemów z emocjami. Wszystko przerobione. Ufam Bogu. Czadzę.

A tu znowu: Bach!

Nagle guzy w głowie inaczej się ułożyły i już mam te objawy, których lekarze się spodziewali od samego początku: kłopoty z równowagą, z mówieniem, z poruszaniem się, z widzeniem, z kojarzeniem faktów. Praktycznie z dnia na dzień stałam się niesamodzielna i niepełnosprawna. Do tego sterydy, które są koniecznością w leczeniu, spowodowały

wały zwiotczenie mięśni i dawały wiele innych skutków ubocznych, włączając w to utratę przytomności. Zostałam na miesiąc bez chemii, cały czas zwiększając dawkę sterydów zgodnie ze wskazaniami lekarza.

Nagle klóć się z Bogiem. Oj jak bluźniłam. Zobaczyłam jak jestem pełna pychy i egoizmu, że w ogóle nie ufam Bogu. Zarzuciłam mu, że tylko mnie doświadcza cierpieniem! Desperacko prosiłam o uzdrowienie. Nawet mówiłam Mu, o zgrozo, w którym dniu, jak i kiedy ma mnie uzdrawiać. Moje niby stabilne emocje, okazały się fatalne.

I wtedy znowu cud. Modlitwa innych za mnie, Duch Święty, pokazali mi ogrom cudów w moim życiu i tego jak cierpienie zbliża do Boga. Wartość cierpienia ma potężną moc, oczyszcza nas z grzechów, demonów, pychy. Daje pokorę, cierpliwość i miłość do Krzyża.

Odmawiałam też nowennę Pompejańską. Przez 27 dni jest częścią błagalna – efekt jest – pokochałam Maryję. Czadzę! Doszłam do Dziękczynnej Części i co? Znowu Bach. Znowu pysskuję Maryi. „Żadnego cudu!” Okazało się jednak, że chemia, Bóg i Maryja już zadziałali, ale dopiero neurolog mi to uświadomił. Kazał mi stopniowo przestać brać sterydy i od razu poprawa. Ależ mi było głupio.

Teraz wiem, jak słaba jestem i bez Ducha Świętego, stałej Bożej obecności i Jego Słowa, jestem niczym i wszyscy jesteście niczym.

Przerabiane seminarium Uzdrawienia Wewnętrznego we wspólnocie Magnificat cały czas trwa. Myślałam, że wszystkim przebaczyłam i ten temat jest zamknięty, a tutaj zaskoczenie:

„Czy jesteś w stanie wejść ponownie w relację z osobami, które cię skrzywdziły? Zaufać im?” „Oczywiście, że nie!”

Musiałam długo się za te osoby modlić, a potem na modlitwie mocno je przytulić. Działo. Na szczęście.

Później jeszcze rozdział rachunek sumienia w Seminarium Uzdrawienia Wewnętrznego. Zrobiłam rachunek sumienia z całego życia i poszłam do spowiedzi. Oj co tu się działo! Naprawdę się bałam, że nie dostanę rozgrzeszenia. Dostałam!)



Siostra Dolores
z klasztoru Annuntiata

Doszłam do tego, że bez Boga nie jestem w stanie absolutnie nic dobrego zrobić. Zrozumiałam ten fragment Pisma Św. o tym, że i psy jedzą resztki spod stołu swoich Panów. Wiem, że to chodziło o pogan i Żydów, ale ja się poczułam jak taki pies i pytam Boga:

„Po co TY mnie w ogóle stworzyłeś?”

I odpowiedź Boga: „Z MIŁOŚCI!!”

Do tego, na Swoje podobieństwo, jeszcze oddał swojego Syna najukochańszego, żebyśmy stali się Jego synami i do tego jeszcze wydał Go na straszną mękę za nas nędznych. Każde cierpienie w porównaniu do tego, co On przeżył, jest niczym. Wierzę, że warto i tak się łączyć z Jego cierpieniem, żeby był w tym mniej samotny.

Czułam się wtedy jak nędzny pies, który chwycił się zębami tuniki Jezusa i pełzną za nim po piasku, a On taką brudną i nędzną bierze mnie na Swoje święte ręce. Dzisiaj czuję się jak niemowlę kołysane w rękach Bożych i Maryi. Mamusi i Tatusia. Staram się po prostu ufać w Ich wielką miłość i Ich plan. Są chwile, kiedy oczywiście w dalszym ciągu sprawia mi to trudność, ale staram się. Głównie teraz się modlę „Ojcze Nasz” i „Zdrowaś Maryjo”. Ewentualnie jakieś piosenki uwielbienia na bazie psalmów i psalmy. Oczywiście też czytania z dnia, koronki, litanie, spowiedź i jak najczęstsza Eucharystia. Póki jestem na rencie mam na to czas.)

Teraz moim największym zmartwieniem jest to, że mogę się od Niego oddalić, po tym jak uzdrowi moje ciało ze wszystkich dolegliwości. Mam wrażenie, że Bóg też tak myśli, bo cały czas borykam się z objawami. Niech tak będzie. Bądź wola twoja ...”

Odeszła do świata Jezusa i Aniołów 29 sierpnia 2023 r. Dzisiaj wiem, że mamy nowego, pięknego Anioła w niebie... Monikę!

Uważaj na fałszywe prośby o szybki przelew



1 nie działaj pochopnie

2 nie klikaj w linki
i nie otwieraj załączników

3 zadzwoń do znajomego
i potwierdź potrzebę
przelewu

więcej na **cert.pl**

W Rzuchowie powstała sala lekcyjna, w której nauczyciele nie będą wystawiać jedynek

Pierwsza Zielona Pracownia na terenie gminy Kornowac powstała w Rzuchowie. To też pierwsza pracownia, którą w tym roku szkolnym otwarto w województwie śląskim. Jej działalność zainaugurowano 4 września.

Manufaktura młodych odkrywców

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Rzuchowie nowy rok szkolny rozpoczął otwarciem Zielonej Pracowni. To „Manufaktura młodych odkrywców”, do której zakupiono pomoce dydaktyczne i sprzęt multimedialny, który ma posłużyć do prawidłowego rozwijania szeroko rozumianych kompetencji uczniów. W sali numer 2, którą przeznaczono właśnie na tę działalność, mają odbywać się zajęcia z: przyrody, geografii, biologii, chemii i fizyki. Powstała po tym, jak z powodzeniem sięgnięto po 60 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Oprócz narzędzi dydaktycznych ze ściany na uczniów spoglądają wielcy uczeni: niemiecki fizyk Albert Einstein, przy którym umieszczono jego słowa: „Nie dokonuje odkrycia, kto nie bada niemożliwości” oraz polska podwójna noblistka w dziedzinie chemii, Maria Skłodowska-Curie, z cytatem: „Jestem z tych, którzy wierzą, że nauka jest czymś bardzo pięknym”.

Miejsce, w którym będą rozwijały się pasje uczniów

Wstęgę do nowopowstałej sali przecinali: wójt

Kornowaca Grzegorz Niestrój, senator Ewa Gawęda, wiceprezes WFOŚiGW w Katowicach Adam Lewandowski, dyrektor placówki Mirosław Twardzik oraz uczniowie: Alicja i Adrian (na otwarcie przyszła też Ewa Cofała, kierownik zespołu ochrony przyrody, edukacji ekologicznej i profilaktyki zdrowotnej katowickiego WFOŚiGW).

– Jest mi niezmiernie miło otwierać tę pracownię dla was, dla naszej przyszłości, dla dzieci i młodzieży gminy Kornowac – mówił wójt

pasję i talenty uczniów. – Będziecie mogli poprzez te urządzenia, które trafiły do tej pracowni iść w kierunku dziedzin, które są waszymi marzeniami. Wierzę, że poprzez te wszystkie prace, które będziecie tutaj wykonywać, te wszystkie marzenia się spełnią – mówiła do uczniów. Utworzenia pracowni gratulowała dyrekcji placówki, kadry nauczycielskiej i wójtowi Niestrojowi, zaś wiceprezesowi WFOŚiGW dziękowała za przyznane środki.

– Macie piękną pracow-



▲ Najpierw wstęgi przecięli: wójt Niestrój, senator Gawęda i wiceprezes WFOŚiGW Lewandowski. Później przecinanie kontynuowali: uczniowie: Alicja i Adrian wspólnie z dyrektorem placówki Mirosławem Twardzikiem.

◀ W tej sali kształcić się będą uczniowie rzuchowskiej placówki

artystyczny. Było o proteście zanieczyszczeń przed Agencją Ochrony Środowiska, które uniemożliwiały pracę naukowców. W ten sposób mówiono o tym, jak zanieczyszczenia wpływają na zdrowie ludzi. (mad)

▼ Po przecięciu wstęgi i prezentacji sali uczniowie pokazali krótkie przedstawienie. Było o tym jak zanieczyszczenia wpływają na zdrowie ludzi

Niestrój, dziękując senatorowi Gawędzie za pomoc w pozyskaniu środków i wiceprezesowi WFOŚiGW za ich przyznanie. – Cieszymy się, że powstała w sołectwie Rzuchów, w nowej szkole – powiedział wójt, bo przypomnijmy, rok wcześniej placówka została oficjalnie otwarta, po tym jak ją rozbudowano.

Senator Gawęda o sali mówiła, że jest to szczególnie miejsce, bo pomoce dydaktyczne będą rozwijały

nie, w której będziecie się uczyć. A może bardziej: w pięknej pracowni będziecie się bawić – powiedział z kolei do uczniów wiceprezes WFOŚiGW Adam Lewandowski. Następnie poprosił dyrektora placówki, aby w tej sali nie wystawiano ocen niedostatecznych. – Obiecuję – uśmiechnęła się dyrektorka Twardzik.

Protest w Rzuchowie

Po zwiedzeniu sali uczniowie przedstawili program



TINA TURNER na dożynkach w Rudyszwałdzie



Uczestnicy korowodu – Mateusz i Konrad

W weekend 2 – 3 września odbyły się Dożynki Sołeckie w Rudyszwałdzie (gm. Krzyżanowice). Nie zabrakło pysznego jedzenia, uroczystego korowodu, Rudyszwałdzkiej Zorby oraz występów „gwiazd” wielkiej estrady.

„Tak się bawi, tak się bawi Rudyszwałd” – takimi słowami można podsumować obchody święta plonów w miejscowości Rudyszwałd, które zorganizowało miejscowe KGW oraz OSP. Było głośno i wesoło. Pierwszego dnia mieszkańcy bawili się na zabawie tanecznej w namiocie przy OSP w rytmie najgorętszych hitów. Nie

zabrakło oczywiście pokazu lokalnego tańca – Rudyszwałdzkiej Zorby.

Drugiego dnia odbyła się msza dziękczynna w miejscowym kościele, a następnie każdy chętny mieszkaniec mógł udać się do remizy OSP na uroczysty obiad, przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich. Po południu odbył się korowód, w którym wzięli udział rolnicy, reprezentanci władz gminy, m. in.: starosta Grzegorz Swoboda, wicewójt Wolfgang Krocze, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Sabina Ciuraskiewicz, radna Beata Płaczek, były sołtys Paweł Nawrat. **Ewa Paskuda**



■ Wieczorem na scenie pojawiły się gwiazdy. Do wioski zawiązały przedstawicielki polskiej sceny muzycznej – Anna Jantar i Alicja Majewska, a na deser wystąpiła Tina Turner. **FOT. EWA PASKUDA**

Brzeźnica, Rudnik i Gamów zwycięzcami zawodów OSP gminy Rudnik 2023

W zawodach zmierzyły się ze sobą jednostki OSP z gminy Rudnik. Całość odbywała się na boisku LKS Rudnik.

Zawody strażackie

Strażacy z terenu gminy Rudnik jako ostatni w powiecie podjęli się organizacji dorocznych zawodów.

Odbyły się w niedzielę 3 września. Tradycyjnie wystartowali dorośli i dzieci. Jak prezentuje się klasyfikacja generalna?

Grupa A (mężczyźni)

• OSP Brzeźnica 66,37/45,70
• OSP Gamów 65,23/47,13

razem 112,36
• OSP Sławików 71,16/44,97
• OSP Modzurów 62,92/60,41
• OSP Strzybnik 68,66/58,80
• OSP Rudnik 71,40/54,24

Grupa C (kobiety)

• OSP Rudnik 71,40/54,24
• OSP Gamów 72,28/80,15

Młodzieżowe drużyny Pożarnicze

MDP dziewczyny:

• OSP Gamów 1017
• OSP Strzybnik 989

MDP chłopcy:

• OSP Gamów 1034
• OSP Rudnik 977

Konkursy dla rolników

Podczas zawodów odbywał się konkurs pod nazwą „Bezpiecznie z niebezpiecznymi sytuacjami”, zorganizowany przez Placówkę Terenową Kasy Ubezpieczenia Rolniczego w Raciborzu, Urząd Gminy Rudnik oraz Ochotniczą Straż Pożarną w Rudniku.

W konkursie wzięło udział 39 członków MDP, czyli 3 drużyny po 10 osób oraz 1 drużyna 9-osobowa.

1. miejsce MDP Rudnik, kapitan Karol Pastkowski
2. miejsce MDP Strzybnik, kapitan Oliwia Hawronek
3. miejsce MDP Gamów, kapitan Teresa Wilczek



Zawody w Rudniku to także pokaz ratownictwa w wykonaniu najmłodszych

4. miejsce MDP Gamów, kapitan Mateusz Musioł.

Równolegle do zawodów miał miejsce jeszcze jeden konkurs, również pod nazwą „Bezpiecznie z niebezpiecznymi sytuacjami”, lecz

był on skierowany do rolników.

W konkursie tym wzięło udział 8 osób.

1. miejsce Henryk Skupień
2. miejsce Tomasz Kania
3. miejsce Karol Strzedula

(KuKi, d)



W tych zawodach liczy się szybkość i sprawność

Na wnuczka i na kogo bądź – żeby tylko wyłudzić pieniądze od seniora w emocjach.

Debata w Strzesze

Z inicjatywy senator Ewy Gawędy odbyło się już trzecie takie spotkanie, adresowane do seniorów, organizowane z udziałem ekspertów od bezpieczeństwa. Przed południem 6 września w raciborskim domu kultury, na piętrze, wspólnie z Gawędą otworzyli je starosta raciborski Grzegorz Swoboda i prezydent miasta Dariusz Polowy.

– Zaprosiłam tu ekspertów od bezpieczeństwa, by powiedzieli nam, jak chronić się przed sytuacjami, w których przestępcy chcą was oszukać. Przeglądając statystyki widać ciągły wzrost tego typu przestępstw, niestety – mówiła na początku Ewa Gawęda.

Kto pomoże w tym horrorze?

W gronie ekspertów znaleźli się: prof. Robert Socha – moderator, dr Patryk Głasiński, inspektor policji Paweł Dratwiński, ksiądz dr Witold Psurek, aspirant sztabowa Edyta Mazur i młodszy aspirant Łukasz Gardas z KPP w Raciborzu, a także brygadier Roland Kotula i mł. brygadier Tomasz Brański z KP PSP w Raciborzu.

Senator podziękowała za gościnę w murach Strzesze.

Jak poznacie symptomy przestępstwa, obronicie siebie i znajomych” – policjant z 28-letnim stażem



■ W sali kameralnej domu kultury pojawiły się delegacje seniorów z powiatu i okolicy



■ W spotkaniu wzięła udział sekretarz Gminy Krzyżanowice Małgorzata Krzemien

chy dyrektor RCK – Joanne Maksym-Benczew.

– Inicjatywa tego spotkania wyszła od pani senator. Nie sztuka powiedzieć, że są jakieś zagrożenia i mieć poczucie, że nic nam nie grozi, ale sztuką jest wiedzieć, że są zagrożenia i wiedzieć, gdzie sięgnąć po rozwiązanie problemów, do kogo zwrócić się po pomoc – mówił prezydent Raciborza Dariusz Polowy współgospodarz wydarzenia. Dodał, że te zagrożenia nie dotyczą tylko osób starszych i nigdy za dużo, żeby o nich opowiadać. Prezydent dziękował zebranym za liczną obecność. Wydarzenie odbyło się w sali kameralnej w Strzesze.

Przestępcy celują nie tylko w seniorów

Drugi ze współgospodarzy debaty – starosta

Grzegorz Swoboda cieszył się, że widzi sporo znajomych twarzy i dziękował inicjatorce. – Powiat to mieszkańcy, a polityka senioralna to ważny element współdziałania. Słyszemy o przypadkach wyłudzeń na wnuczka także w naszym powiecie. Musicie państwo mieć wiedzę do kogo zwrócić się wtedy po pomoc – podał wódtarz Powiatu.

Robert Socha gratulował „ciekawej inicjatywy i jakże ważnej debaty”. – Te zagrożenia są nie tylko w mediach. One realnie czyhają na każdego z nas, w każdej grupie wiekowej. Nasza mnie taka refleksja po rozmowie z dyrektorem jednego z banków. Ta pani była zdziwiona, że tak często przychodzą do placówki osoby w wieku około 70. lat i chcą pożyczkę, kredyt. Później

przekazują te pieniądze osobie praktycznie nieznanej, pod wpływem emocji, uczucia. To są sytuacje występujące systematycznie, to realne zagrożenie, dlatego dziękuję za aktywną państwa obecność – mówił Socha.

Stwierdził, że podstawą bezpieczeństwa jest świadomość. To właśnie jego gwarancja. – Trzeba wiedzieć, co zrobić w sytuacji kryzysowej, żeby nie stać się ofiarą jakiegoś przykrego zdarzenia. Dziś naszym celem jest wskazanie, identyfikowanie wyzwań życia codziennego. Możecie je spotkać w codziennym funkcjonowaniu. Jak poznać symptomy przestępstwa, obronicie siebie i znajomych – zapewniał moderator.

Jeden z zezem, drugi jakąta

Debatę podzielono na trzy części. W pierwszej zawodowi strażacy z komendy powiatowej opowiedzieli o zagrożeniu czadem, bo niebawem rusza sezon grzewczy. W drugiej części zaproszeni goście, eksperci podzieliли się swoją wiedzą i doświadczeniem, a na koniec można było z nimi porozmawiać. – Pamiętajmy, że internet nie jest źródłem wiedzy, a jedynie przekazuje informacje, nie zawsze rzetelne – podsumował R. Socha.

Inspektor Dratwiński podał przykład z życia wzięty. Na policyjną dyżurkę zadzwoniła starsza kobieta, twierdząc, że przyjechali do niej policyjni przebieganci. Dyżurny wypytywał, dlaczego tak twierdzi. Zgłaszająca odparła, że przybyłszy mają mundury, przyjechali radiowozem i mają świetnie podrobione legitymacje służbowe, ale ona wie, że

tylko podszywają się pod stróżów prawa. – Po czym pani to poznaje? – dopytywał funkcjonariusz. – Bo jeden z nich ma zezę, a drugi się jąka – podała kobieta. Dratwiński powiedział, że mimo tych cech policjanci byli prawdziwi, ale opowiedział o tym, żeby podkreślić właściwe zachowanie starszej pani. Ta miała wątpliwości i skontaktowała się z komendą.

Metoda na wnuczka nie odchodzi do lamusa

Policjant przestrzegał przed oddawaniem dowodu osobistego na przechowanie. – W jakimś kurorcie, żeby wypożyczyć rower czy rowerek dla wnuczka, ktoś w wypożyczalni zażąda dokumentu jako gwarancji. Nie

ma takiego prawa, tego nie wolno robić, chronimy swój dowód – apelował do seniorów.

Dratwiński prosił też o ostrożne traktowanie SMS-ów z różnych instytucji, pod które podszywają się oszuści. – Przyjdzie informacja o niewielkiej niedopłacie, tylko trzeba kliknąć link w SMS. Nie róbcie tego państwo, to wstęp do przejścia waszego telefonu, a następnie danych w nim przechowywanych – oznajmił funkcjonariusz z 28-letnim stażem.

– Metoda na wnuczka nie odchodzi do lamusa, jest wciąż modyfikowana, a niedawno w regionie doszło do takiej klasycznej kradzieży. Oszukano seniora na kwotę 30 000 zł – podkreślił prowadzący spotkanie.

(ma.w)



■ Organizatorzy wydarzenia – senator Ewa Gawęda ze starostą raciborskim i prezydentem miasta



■ Grono eksperckie, które udzielało wskazówek seniorom, czego wystrzegać się przy próbach oszustwa

PO i ZNP pod Mechanikiem. Na konferencji o degradacji edukacji

Dociskanie samorządu, niskie płace nauczycielskie, braki kadrowe i przepracowani pedagodzy – o tym mówili pod największą szkołą w Powiecie politycy Platformy Obywatelskiej i związkowcy ze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Posłanka Gabriela Lenartowicz stwierdziła, że zaczął się nowy rok szkolny – kolejny rok kryzysu w edukacji. Na briefingu prasowym towarzyszyli jej radny powiatowy Piotr Olender oraz działaczki ZNP – Anna Nowak-Malcherek i Teresa Ćwik.

Przyciskanie samorządu

Zaczął radny, mówiąc, że w Powiecie jako takim źle się nie dzieje w oświacie, ale to zasługa Powiatu, któremu rząd sprawy nie ułatwia.

– Musimy stosować mocne dopłaty do subwencji oświatowej, które pochodzą z budżetu powiatu. Zaczęło się w latach 2017-2018, ale od dwóch lat są to już sumy po 7 mln zł rocznie, bardzo poważne sumy. Jednocześnie tracimy dochody własne, bo rząd odbiera je Powiatom przez obniżanie podatku dochodowego. To jest takie przyciskanie samorządu z jednej i drugiej strony – mówił Piotr Olender.

– Jeśli chodzi o nauczycieli, to w Powiecie sobie radzimy, choć problemy z nauczycielami przedmiotów zawodowych już odczuwamy. Radzimy sobie, choć te kwestie narastają – kontynuował.

– Tendencja jest taka, że ogranicza się pieniądze na zadania powierzone, a odbiera się te przysługujące. I rzuca się pieniądze na inwestycje takie do pochwalenia się. To jest ograniczanie samorządności, a oświata na tym traci – zaznaczył P. Olender.



■ Anna Nowak-Malcherek z ZNP mówi, że młodzi ludzie nie garną się do zawodu nauczyciela

Sytuacja niegodziwa

Radny wskazał jeszcze jeden problem. Przed rokiem rada powiatu podjęła uchwałę nawołującą ministra edukacji do zmiany decyzji z lutego 2022 roku o ograniczeniu nauki niemieckiego. – Dotknęło to wyłącznie Mniejszości Niemieckiej i ta sytuacja jest niegodziwa. W sposób jasny realizuje się zasadę o dwóch sortach – tym gorszym jest mniejszość. Data 1 września przypomina mi tą sesję sprzed roku – podsumował P. Olender.

Anna Nowak-Malcherek z raciborskiego oddziału ZNP wspominała o pikiecie w Warszawie, w której wzięli udział nauczyciele, rodzice, organizacje społeczne i politycy. – My widzimy degradację edukacji, niszcze-

nie profesji nauczycielskiej. Mamy braki kadrowe, z analizy arkuszy organizacyjnych wynika, że wakatów było sporo, zwłaszcza brakowało przedmiotowców. One od 4 września wakaty zniknęły, ministerstwo znowelizowało Kartę Nauczyciela i wprowadziło możliwość przydzielenia więcej niż 1,5 etatu. Nauczyciele zgodzili się, ale przepracowany nauczyciel nie poświęci czasu uczniowi. A ten zamiast pozyskiwać kompetencje, dostaje naukę suchą i teoretyczną – stwierdziła pani Anna.

Przedstawicielka związku powiedziała „co dobija środowisko nauczycielskie”. To niskie zarobki.

Pokazała, jak zmieniała się płaca zasadnicza w porównaniu z płacą mi-



■ Piotr Olender radny powiatowy mówi, że samorządowa oświata ma się dobrze, dzięki dopłatom do subwencji z budżetu Powiatu Raciborskiego

nimalną. Np. nauczyciel początkujący (wcześniej stażysta) w 2007 roku miał wypłatę o 54% wyższą od płacy minimalnej, a 2022 – zaledwie o 1% i o teraz o 3%. – 3690 zł to stawka płacy zasadniczej takiego nauczyciela. Dostanie teraz 12,3% podwyżki i otrzyma 4124 zł. Co to powoduje? Zarobi mniej niż wyniesie wkrótce płaca zasadnicza, bo jej kolejne podwyżki są planowane. Znowu będzie potrzebne wyrównanie. Nie są to zarobki atrakcyj-

ne, młodzi nie garną się do zawodu, bo więcej dostaną gdzie indziej. Zawód nauczyciela to żaden prestiż – kontynuowała Anna Nowak-Malcherek.

Praca na krótki dystans

Członkini związku zawodowego nauczycieli dodała, że minister Czarnek podaje średnią wysokość pensji nauczycielskiej, a to obraz księgowy wynagrodzenia. – To nie są realne pensje – podkreśliła. Teresa Ćwik

z ZNP mówiła, że nauczyciele pracują nawet na dwa etaty. – Później minister powie, dlaczego bronicie pensum 18 godzin, skoro chcecie pracować na dwóch etatach? Tylko to jest praca na krótki dystans, a ucierpią na tym dzieci – oznajmiła Ćwik.

Lenartowicz powiedziała, że edukacja daje najwyższą stopę zwrotu jeśli chodzi o inwestycje, dlatego są potrzebne nowe rozwiązania, nowa szkoła – przyjazna dla dzieci, bez ideologizacji.

Posłanka poruszyła jeszcze sprawę języka niemieckiego w szkołach. – Wystosowaliśmy petycję do RPO, do Morawieckiego, okazało się, że to niekonstytucyjne rozporządzenie. Może je premier uchylić. My wzywamy posłów, członków rządu, co mamili samorządowców, że załatwią coś w Warszawie w celu przywrócenia tej nauki. Gdzie oni są? My chcemy żeby dzieci w powiecie traktować równo niezależnie od tożsamości narodowej – podsumowała Gabriela Lenartowicz. (ma.w)

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Krowiarki, Gmina Pietrowice Wielkie.



1) Oznaczenie nieruchomości:

Nr rej. gruntów	Nr działki	KM	Pow.	Cena wywoławcza netto	Księga wieczysta	Oznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Kwota wadium
G.347	15/3	6	0,0925	43.500,00	GL1R/00031279/9	B.MNR4 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zagrodowej	4.500,00
G.347	15/4	6	0,1096	59.200,00			6.000,00

2) Informacje o nieruchomości:

Nieruchomość położona jest przy ulicy Raciborskiej. Działka znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie drogi. Nieruchomość jest niezabudowana i nieogrodzona. Obecnie użytkowana jest rolniczo.

3) Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się w dniu 10.10.2023r. w budynku Urzędu Gminy w Pietrowicach Wielkich przy ul. Szkolnej 5 (pok. nr 8), o godz. 12:00.

4) Wadium:

Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia 04.10.2023r., w kasie Urzędu Gminy lub przelewem na konto Gminy Pietrowice Wielkie nr 08 8475 1045 2005 3500 0215 0009. W treści przelewu należy określić numer działki, której dotyczy wnoszone wadium.

5) Informacje o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszeń:

1) tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Pietrowice Wielkie,
2) na stronie internetowej urzędu Gminy Pietrowice Wielkie w zakładce BIP.

6) Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:

Bliższych informacji o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa w Urzędzie Gminy w Pietrowicach Wielkich pok. nr 4, tel. 032 4198075 wew.140.



Pan Krystian wskazuje miejsce, które musiał wybrukować kostką po tym, jak w trakcie remontu drogi wyburzono szeroki mur oporowy

Z tym problemem mieszkanie Tworkowa walczy od kilku lat.

Gmina Krzyżanowice temat uważa za zamknięty

Krystian Pientka z Tworkowa spotkał się z Nowinami, aby opowiedzieć o problemie, z którym, jak relacjonuje, walczy od kilku lat. Chodzi o kwestię związaną z remontem drogi przy jego domu – ul. Długiej. – Mogłoby tej rozmowy w ogóle nie być, o ile wcześniej chciałby ze mną porozmawiać wójt – mówi. Wicewójt Krzyżanowic Wolfgang Kroczek odpiera twierdzenia mieszkańca i temat uważa za zamknięty. – Gmina pomogła w takim stopniu jakim mogła – twierdzi. O co dokładnie rozbija się problem?

Sprawa sięga 2020 roku, bo wówczas droga przeszła remont. Na zadanie samorząd sięgnął po wsparcie z programu Funduszu Dróg Samorządowych. Dofinansowanie, jak wylicza gmina, wyniosło 898 051,29 zł, zaś całość kosztowała 1 605 869,05 zł, z tym że inwestycję wykonano w pakiecie z innym traktem. A konkretnie przebudowana została część ul. Długiej od skrzyżowania z ul. Raciborską i Ogrodową na długości 535 m i część ul. Zachodniej od skrzyżowania z ul. Długą do skrzyżowania z DK 45 o długości 278 m. Wykonała to firma z Ekoland z Zabełkowa.

Wyburzony mur

początkiem problemu

Wydaje się, że remont drogi powinien ucieszyć mieszkańców, i tak też jest w tym przypadku, ale cieszy tylko po części. Dlaczego? Chodzi o szeroki mur oporowy, który znajdował się przy posesji państwa Pientków. Ten w trakcie realizacji przez drogowców został wyburzony (i na to też zgodzili się właściciele posesji), bo tego wymagała inwestycja. I od tego momentu państwo Pientka rozpoczęło wieloletnie starania o pomoc ze strony gminy, ale, jak relacjonuje pan Krystian, ciągle bez efektów.

Problem rozbija się o wolną przestrzeń, która została po wyburzonym murze. Właściciele posesji od razu

byli gotowi zapłacić za wybrukowanie tego fragmentu firmie, która realizowała remont drogi, ale odbijali się od ściany. – Mówili nam, że oni nie są decyzyjni i mamy w tej sprawie rozmawiać z wójtem, ale ciągle nie miał dla nas czasu – rozkłada ręce mężczyzna. Później firma się zebrała, bo remont skończyła. – Otrzymaliśmy jedynie od gminy płyty z odzysku do wybrukowania posesji, ale połowa z nich nie nadawała się już do użytku. To nie tak powinno wyglądać – denerwuje się tworkowianin.

Po macoszemu

Sytuacja boli go tym bardziej, bo uważa, że inni mieszkańcy mający domy

przy remontowanym odcinku mogli liczyć na większą przychylność ze strony gminy. – Wszędzie chociażby wybrukowano dojeżdżanie do furtek, tylko nie nam – argumentuje i wskazuje na inny kolor kostki. Co więcej, jak twierdzi mężczyzna, małżeństwo zrzekło się pieniędzy za zajęcie przez gminę pasa pod starą drogą, bo prace nad realizacją tej inwestycji miały odsłonić, że gminny trakt był w miejscu, gdzie znajdować się nie powinien.

Mężczyzna wylicza, że za nowy płot i wybrukowanie placu musiał zapłacić 16 tys. złotych. Wskazuje, że koszty związane z położeniem kostki wiążą się także z awarią, do której doszło

w trakcie budowy drogi. Bo ktoś, jak mówi mężczyzna, przebił rurociąg wodny. – Przez cztery godziny nie zastawiono wody, a sporo jej spłynęło na naszą posesję. Zalało nam piwnicę, a więc po części zniszczyło rzeczy, które tam mieliśmy. Woda pozostawiła też wyżłobienia na placu – relacjonuje. W ramach rekompensaty, jak wylicza, otrzymał od wykonawcy 400 złotych.

Porozmawiać z wójtem I choć czasu minęło już sporo, to mężczyźnie, jak twierdzi, ciągle nie udało się porozmawiać z wójtem Grzegorzem Utrackim. – Chcemy, żeby przyszedł i wytłumaczył nam, dlaczego nas naraził na takie koszty – tłumaczy potrzebę spotkania. I choć kilka miesięcy temu, jak relacjonuje pan Krystian, spotkał włodarza przy tworkowskim basenie, to usłyszał, że ma umówić się na spotkanie przez sekretariat. – Ale dzwonię tam i nie ma żadnej odpowiedzi. Ciągle słyszę, że wójta nie ma. To nie możliwe – denerwuje się. I uważa, że gmina powinna wypłacić mu odszkodowanie za koszty, które poniósł.

Mężczyzna zaznacza, że nie chciał tematu podejmować na łamach mediów, ale to właśnie w mediach widzi ostatnią deskę ratunku. Zresztą temat jest trudniejszy dla jego żony Małgorzaty, bo przez 13 lat była przedszkolanką w Tworkowie i Owsiszcach, czyli pracowała w jednostce dla której organem organizacyjnym jest gmina, na której czele stoi właśnie wójt. – I teraz nam przyszło denerwować się o taką sprawę – kręci głową tworkowianin. I dodaje: Kto walczy, to może przegrać, ale kto nie walczy, to przegrał na starcie.

Gmina: wywiązaliśmy się z obietnicy

O sprawę pytamy w gminie. – Wiele stwierdzeń zawartych w e-mailu jest nieprawdą, niezgodnych z tym, co miało miejsce w



Na zdjęciu widok na skarpe przed rozpoczęciem inwestycji

FOT. GOOGLE MAPS

trakcie realizacji zadania – odpowiada na wstępie wicewójt Krzyżanowicz Wolfgang Kroczelek.

Zastępca wójta argumentuje, że na każdym etapie prowadzenia inwestycji, od przygotowania projektu do realizacji, prowadzone były rozmowy z właścicielami posesji. – P. Pientka planowali wymianę ogrodzenia, jednak w momencie, gdy dowiedzieli się o planowanej przebudowie drogi, wstrzymali się z pracami do czasu rozpoczęcia przebudowy ulicy Długiej, ponieważ inwestycja wiązała się z umocnieniem skarpy, na której dotychczasowe ogrodzenie były posadowione – zaznacza Wolfgang Kroczelek.

I nawiązuje do ustaleń, z których wynikało, że gmina po wyburzeniu starego muru dostarczy mieszkańcom płyty do położenia w miejscu, gdzie dawniej znajdował się mur. Płyty, jak już wspomnieliśmy, bezpłatnie trafiły do mieszkańców, ale ich jakość zdaniem pana Krystiana, o czym mówił nam, kiedy poprosił redakcję Nowin o interwencję, pozostawiała wiele do życzenia. Z tym nie zgadza się wicewójt Kroczelek, zaznaczając, że „płyty były w dobrym stanie, pomimo faktu, iż pochodziły z demontażu, nadawały się do ponownego użytku. Jakość płyt była zaakceptowana przez p. Pientkę”.

Pat trwa

Wolfgang Kroczelek w odpowiedzi do redakcji Nowin stwierdza, że gmina uważa

temat za zamknięty. Zaś kiedy pytamy, czy mieszkańcy mogą liczyć na dodatkową pomoc ze strony samorządu, słyszymy, że „gmina pomogła w takim stopniu, jakim mogła, zgodnie z ustawą o finansach publicznych”. Odpiera również argument, jakoby samorząd miał tych mieszkańców traktować gorzej. – Państwo Pientka nie byli traktowani gorzej niż inni mieszkańcy. Wszystkie roboty dodatkowe zgłaszane przez p. Pientkę, które mogły zostać zrealizowane – zrealizowano, prace, których nie można było wykonać – nie wykonano. Głównym wyznacznikiem decydującym o tym była dokumentacja techniczna, która została zatwierdzona przez odpowiedni organ. Zadanie było dofinansowane ze środków Funduszu Dróg Samorządowych – stwierdza wicewójt Kroczelek.

Pan Krystian tematu jednak nie uważa za zamkniętego. W tym miejscu przypomnijmy, że z relacji mieszkańca Tworkowa wynika, że on wspólnie z żoną chcieli ponieść koszty związane z wybrukowaniem terenu, ale chcieli, by po godzinach zajęła się tym firma, która wykonywała zadanie przy drodze. Drogowcy, jak twierdzi mężczyzna, uzależniali swoją decyzję od zdania wójta, ale do tego gmina się nieodnośni. Wicewójt wskazuje natomiast, że spotkania w terenie w sprawie podejmowanej inwestycji realizowane były na bieżąco, w których, jak podkreśla,

brał udział również wójt. – Więc nieprawdą jest, że nie udało się im razem spotkać i porozmawiać w przedmiotowej sprawie – zaznacza.

Co więcej, wicewójt odpiera argument, jakoby mieszkańcy zrzekli się pie-

niędzy za zajęcia pasa przez gminę pod starą drogę. – Przedmiotowa inwestycja prowadzona była w granicach pasa drogowego na działkach gminnych – podkreśla.

Mężczyzna zapowiada dalsze starania

Co dalej? Tego nie wiadomo, bo gmina temat uważa za zamknięty, zaś mężczyzna zaznacza, że jest zupełnie odwrotnie. Zapowiada, że nadal będzie chciał roz-

mówić się z wójtem Grzegorzem Utrackim w tym temacie. – Tak nie można. Ta sprawa potrzebuje wyjaśnienia – denerwuje się.

Dawid Machecki

PYTANIA I ODPOWIEDZI

W zapytaniu, które skierowaliśmy do gminy, zadaliśmy sześć pytań, które poprzedziliśmy przedstawieniem problemu, z którym zwrócił się do nas mieszkaniowiec Tworkowa. Oto przesłane pytania i odpowiedzi udzielone nam przez Wolfganga Kroczeleka, wicewójta Krzyżanowicza.

– Dlaczego w trakcie remontu nie udało się porozmawiać z mieszkańcami, aby pomóc im rozwiązać tę sytuację? Jak mówi nam pan Krystian, wspólnie z żoną byli gotowi zapłacić za wybrukowanie tego fragmentu, ale firma decyzję uzależniała od zdania wójta, z którym spotkać im się już nie udało, choć jak relacjonują, próbowali nieraz.

– Rozmowy z p. Pientką prowadzone były na każdym etapie prowadzenia inwestycji, od przygotowania projektu do realizacji inwestycji, na co mamy stosowne dokumenty. P. Pientka planowali wymianę ogrodzenia, jednak w momencie, gdy dowiedzieli się o planowanej przebudowie drogi, wstrzymali się z pracami do czasu rozpoczęcia przebudowy ul. Długiej, ponieważ inwestycja wiązała się z umocnieniem skarpy, na której dotychczasowe ogrodzenie było posadowione. Po rozpoczęciu inwestycji na prośbę Wykonawcy p. Pientka rozebrali ogrodzenie i w tym miejscu zgodnie z dokumentacją zamontowane miały zostać „elki” w celu umocnienia skarpy. Wykonawca zaproponował wykonanie muru oporowego, który został zaakceptowany przez p. Pientkę. Po rozpoczęciu prac wykonawca na prośbę p. Pientkę zlikwidował skarpe w rejonie demontowanego ogrodzenia od strony podwórka oraz wydłużył planowany mur oporowy w taki sposób, aby mógł posłużyć jako podbudowa do nowego ogrodzenia. Podczas wykonywania przedmiotowych prac na miejscu z Państwem Pientka spotkał się Pan Wójt wraz z Wykonawcą. Na tym spotkaniu uzgodniono, że Państwo Pientka otrzymają płyty chodnikowe, które zamontują we własnym zakresie w miejscu zlikwidowanej skarpy. Po otrzymaniu płyt p. Pientka poprosili dodatkowo o podsypkę pod płytki, która to również została im dostarczona (bezpłatnie) przez Wykonawcę. Okazało się, że pierwsza partia płytek nie była wystarczająca, p. Pientka zwrócili się z ustną prośbą o dostarczenie kolejnej partii płyt, która również otrzymali bezpłatnie. Zgodnie z powyższym spotkania w terenie, w miejscu prowadzonej inwestycji odbywały się na bieżąco. W spotkaniach uczestniczył również Pan Wójt, więc nieprawdą jest, że nie udało się im razem spotkać i porozmawiać w przedmiotowej sprawie.

– Czy zdaniem samorządu płyty, które przekazano do wybrukowania placu (z których część zdaniem mieszkańców nie nadawała się do użytku) załatwia tę sprawę?

– Płyty były w dobrym stanie, pomimo faktu, iż pochodziły z demontażu nadawały się do ponownego użytku. Jakość płyt była zaakceptowana przez p. Pientkę.

– Czy samorząd przewiduje dla mieszkańców jakieś odszkodowanie w sprawie dodatkowych kosztów, jakie musieli ponieść w związku z tymi pracami?

– Wszelkie prace, które zostały wykonane dodatkowo, a determinowany z prawidłową realizacją inwestycji – finansowała Gmina. Wszystkie dodatkowe prace, które p. Pientka wykonywali na swojej prywatnej posesji nie mogły być finansowane z budżetu Gminy. Gmina pomogła w takim stopniu, jakim mogła, zgodnie z ustawą o finansach publicznych.

– Jak gmina ustosunkuje się do twierdzenia, że ci mieszkańcy byli gorzej potraktowani od pozostałych? Dlaczego pozostali mogli liczyć na wybrukowanie dojazdu do furtek, czy nawet szerzej – dojazdu do placu, a państwo Pientka nie?

– We wszystkich inwestycjach realizowanych przez Gminę, za każdym razem staramy się rozmawiać z mieszkańcami i polubownie rozwiązywać napotkane problemy. Wszelkie gminne inwestycje realizowane są dla dobra mieszkańców i nigdy nie było uwag w tym zakresie. Podobnie uczyniono przy inwestycji prowadzonej na ul. Długiej w Tworkowie. Państwo Pientka nie byli traktowani gorzej niż inni mieszkańcy. Wszystkie roboty dodatkowe zgłaszane przez p. Pientkę, które mogły zostać zrealizowane – zrealizowano, prace, których nie można było wykonać – nie wykonano. Głównym wyznacznikiem decydującym o tym była dokumentacja techniczna, która została zatwierdzona przez odpowiedni Organ. Zadanie było dofinansowane ze środków Funduszu Dróg Samorządowych.

– Mężczyzna relacjonuje, że małżeństwo zrzekło się pieniędzy za zajęcie przez gminę pasa pod starą drogę. Ile budżet Gminy Krzyżanowice zaoszczędził dzięki takiej decyzji państwa Pientków?

– Gmina nie ma informacji o tym, że Państwo Pientka zrzekli się pieniędzy za zajęcie przez Gminę pasa pod starą drogę. Przedmiotowa inwestycja prowadzona była w granicach pasa drogowego na działkach gminnych.

– Pan Krystian relacjonuje, że od kilku lat próbuje porozmawiać o tym problemie z wójtem, ale ciągle nie może umówić się na spotkanie, bo w sekretariacie dowiaduje się, że wójt nie ma. Dodaje, że spotkał się z wójtem przy basenie w Tworkowie, ale usłyszał, że ma umówić się na wizytę przez sekretariat, ale ciągle bez efektu. Dlaczego dotąd nie udało się umówić spotkania? Remont zakończył się w połowie 2020 roku, mijają więc już 3 lata.

– Gmina starała się polubownie rozwiązać problem i z naszej strony temat uważamy za zamknięty. Pragniemy również zaznaczyć, że przedmiotowa sprawa była już wielokrotnie podnoszona przez p. Pientkę. W kwestii wyjaśnienia tej sprawy p. Pientka w roku 2020 wystąpili do Rady Prawnej, w roku 2021 do Posła na Sejm RP Pani Gabrieli Lenartowicz oraz do Posła na Sejm RP Pani Teresy Glenc i na wszystkie zapytania zostały udzielone takie same odpowiedzi.



Widok po prawej stronie po wyburzeniu starego muru oporowego i postawieniu nowego. Widzimy obszar, który należało wybrukować kostką

Teren przy szkole w Kuźni Raciborskiej przejdzie metamorfozę

Projekt Szkoły Podstawowej im. J. Wawrzynka w Kuźni Raciborskiej znalazł się wśród placówek, które otrzymają wsparcie w ramach konkursu Lasów Państwowych pn. „Klasa z drewna”. – Sukces cieszy tym bardziej że do konkursu zgłoszono aż 106 projektów z terenu całego kraju – komentują w gminie.

Celem konkursu jest propagowanie drewna jako ekologicznego i trwałego surowca, a także zwrócenie uwagi na szczególne znaczenie lasów w środowisku. Główne założenia konkursu:

przedstawienie oryginalnych projektów, które będą promować leśnictwo, edukację przyrodniczą oraz wykorzystanie drewna w różnych aspektach życia szkoły.

W Kuźni Raciborskiej w ramach projektu powstanie miasteczko ruchu drogowego dla rowerów, gier podwórkowych, ścieżki edukacyjnej z wiatą drewnianą oraz zostaną dokonane nasadzenia drzew i krzewów. – Z niecierpliwością czekamy na uroczyste otwarcie – mówią w gminie. Projekt powstał we współpracy pracowników Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej oraz Szkoły

Podstawowej im. J. Wawrzynka.

Przypomnijmy, że to niejedynie zmiany przy miejscowej szkole. Powstaje tam także Ekopark. W ramach zagospodarowania terenu, jak zapowiadał swego czasu urząd, przewiduje się budowę ścieżek i alejek pozwalających dotrzeć do siedmiu miejsc zlokalizowanych na terenie parku: istniejącej siłowni typu street workout, wiaty z grillem, placu z rabatami kwiatowymi, ławkami dla seniorów i młodzieży, strefy wypoczynku z leżakami, szkółki przyrodniczo-ekologicznej oraz wybiegu dla psów.

(mad)

KONCEPCJA ZAGOSPODAROWANIA TERENU W RAMACH PROJEKTU KLASA Z DREWNA PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ IM. JANA WAWRZYŃKA W KUŹNI RACIBORSKIEJ



■ Tak ma zmienić się teren przy placówce

Autostrada A1 jest bezpłatna dla samochodów osobowych i motocykli

Zwolnienie z opłat wprowadzono w poniedziałek od godziny 12 – poinformował koncesjonariusz, czyli spółka Gdańsk Transport Company. Zgodnie z zapowiedziami, zmiany mają obowiązywać do końca 2023 roku. Bezpłatny jest więc przejazd trasą o długości 567 km od Gorzyczek do Trójmiasta.

Wprowadzony decyzją rządu bezpłatny przejazd A1 na odcinku koncesyjnym Gdańsk – Toruń obowiązuje od 4 września, od godziny 12.00 i będzie funkcjonował przez wszystkie dni tygodnia. Możliwość darmowego przejazdu nie dotyczy pojazdów samo-

chodowych o dwóch osiach, z których co najmniej jedna wyposażona jest w koło bliźniacze oraz pojazdów samochodowych o dwóch osiach z przyczepami. Za darmo pojadą więc: motocykle, samochody osobowe, auta dostawcze, a także małe busy i kampery.

– Prawo do uzyskania bezpłatnego przejazdu będzie przysługiwać na podstawie tzw. biletu zerowego. Przy wjeździe na autostradę trzeba będzie pobrać bilet, a następnie wręczyć go inkasentowi na zjeździe – informuje Ministerstwo Infrastruktury. Kierowcy zarejestrowani w systemie AmberGO, który pozwala na identyfikację numerów rejestracyjnych bez konieczności pobrania biletu, będą podjeżdżać pod szlaban na zjeździe i po zapaleniu się zielonej lampki będą kontynuować dalszą podróż bez naliczenia opłaty za przejazd.

Wcześniej bezpłatnymi autostradami stały się odcinki państwowe. Od 1 lipca br. kierowcy nie płacą za przejazd odcinkami zarządzanymi przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Chodzi o odcinki: A2 Konin – Stryków (około 99 km) oraz A4 Wrocław – Sośnica (około 162 km).

Płatnymi ciągle pozostają: A2 Konin – Świecko oraz A4 Katowice – Kraków, na których opłaty pobierają zarządzający autostradą koncesjonariusze. Wcześniejsze zapowiedzi rządu wskazują, że te odcinki także mają stać się darmowe. Kiedy? Tego nie wiadomo.

(mad)

Brygida Tomala zagra na przedostatnim koncercie festiwalu Muzyka w Starym Opactwie

Przedostatni już koncert w ramach 28. edycji festiwalu „Muzyka w Starym Opactwie” odbędzie się w rudyckiej bazylce 17 września.

Tym razem dla wszystkich, którzy na zaproszenie odpowiedzą, zagra Brygida Tomala – organist-

ka związana z gliwickimi i katowickimi ośrodkami muzycznymi, zasłużony pedagog muzyczny, czynna organistka i animatorka życia muzycznego.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę 17 września, początek 17.00.

(oprac. d)

MŁODZI STRAŻACY Z ROSZKOWA CZWARTĄ DRUŻYNĄ W POLSCE



■ Aby młodzi strażacy z Roszkowa mogli reprezentować Śląsk w Kalwarii Zebrzydowskiej, musieli pokonać kolejne szczeble rywalizując na zawodach gminnych, powiatowych i wojewódzkich. To także pierwsza drużyna z Gminy Krzyżanowice, która uczestniczyła w ogólnopolskich zawodach sportowo-pożarniczych. FOT. OSP ROSZKÓW

Sukces młodych strażaków z Roszkowa (gm. Krzyżanowice) na Ogólnopolskich Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP w Kalwarii Zebrzydowskiej. Grupa zajęła 4 miejsce.

W dniach 23 – 25 sierpnia drużyna MDP Roszków wraz z opiekunami udała się do Kalwarii Zebrzydowskiej na Ogólnopolskie Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Uczestniczyli w nich najlepsze w kraju młodzieżowe drużyny pożarnicze ze wszystkich województw oraz zwycięzcy poprzednich zawodów

szczebla krajowego – łącznie 19 drużyn dziewczęcych i 19 drużyn chłopców.

Jednostkę z gminy Krzyżanowice reprezentowała mieszana drużyna MDP – tegoroczni zwycięzcy zawodów województwa śląskiego: Amelia Wieder, Alicja Śmietana, Faustyna Kegel, Samuel Kisiel, Radosław Riedel, Artur Turon, Michał Bugdol, Aleks Blokesz, Paweł Hajduczek i Bartłomiej Stępień.

Jak poszło młodym strażakom? – Przy pierwszym porannym starcie nasza drużyna nie ustrzegła się drobnych błędów i zakończyła zawody na 5 miejscu.

Przy drugim popołudniowym starcie pokazali swoje możliwości i umiejętności nabyte podczas treningów i osiągnęli wspaniały wynik 1057,52 pkt. Po wykonaniu ćwiczenia przez wszystkie drużyny, odbyła się ceremonia zakończenia i podsumowania zawodów, jednostka MDP Roszków została sklasyfikowana na 4 miejscu – relacjonuje jednostka w mediach społecznościowych.

Opiekunami MDP Roszków są: Barbara Kramarczyk, Mirela Bugdol i Rafał Kramarczyk.

(mad)

Wicekurator Domański apeluje do nauczycieli o wierność ślubowaniu, ale ich oklaski zbiera Ćwik z ZNP

Podczas inauguracji roku szkolnego w placówkach Powiatu Raciborskiego starły się poglądy przedstawiciela Śląskiego Kuratorium Oświaty – Dariusza Domańskiego i doświadczonego związkowca oraz nauczyciela Teresy Ćwik ze Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pierwszy wskazał nowym nauczycielom mianowanym, że nigdy nie mogą odejść od ucznia. Działaczka ZNP polemizowała, że bez godnej płacy, nauczyciele będą nadal odchodzić ze szkół.

Domański, który na krótko został kandydatem PiS w wyborach senackich (ostatecznie nie zwrócił się na uroczystości w CKZiU nr 1 do nauczycieli mianowanych. Odniósł się do roty – ślubowania, które złożyli. Podkreślił, że muszą teraz rzetelnie pełnić powinność nauczyciela, wychowawcy i opiekuna młodzieży.

– To najważniejsze 3 elementy – nauczać, wychowywać i być opiekunem. Ta opieka ma charakter ustawiczny. Zostawiam wam przesłanie – nauczyciel polski nigdy nie odchodzi od swego ucznia, to jest powołanie. Ważne są w ślubowaniu słowa, by dążyć do pełni rozwoju młodzieży i swojej osobowości. Bo my, nauczyciele nie jesteśmy skończeni, musimy się rozwijać – stwierdził Domański.

Powiedział też, że to co nauczyciel mówi w kontek-

ście wartości i wychowania sam musi realizować. – Tak stajemy się wiarygodni dla podopiecznych, ale czasami jedno mówimy, a drugie czynimy. Uczniom potrzeba człowieka spójnego, dojrzałego, jest dla nich punktem odniesienia – zaznaczył wicekurator oświaty.

Apelował o wierność uczniowi. – Nigdy nie odchodzimy od niego, bo ślubowanie zobowiązuje do wierności. A jak to jest z naszą wiernością? No właśnie. Bądźmy monolitem wychowawczym. Musicie być wiarygodni dla uczniów, spójni i wierni dla swoich uczniów – podsumował D. Domański.

Po jego przemowie głos zabrała Teresa Ćwik długoletnia szefowa ZNP w Raciborzu. Mówiła, że w szkole najważniejsi są uczniowie i nauczyciele, traktowani na tym samym poziomie.

– To pełna symbioza. Jaka

jest – zależy od nas. Także od osób odpowiedzialnych za oświatę, na każdym szczeblu. Nie można wymagać za wiele od człowieka zmuszonego do pracy ponad siły. A tak się dzieje. Z powodu braków kadrowych i zarobków. Nauczyciel ma rodzinę, ma do opłacenia rachunki. Drastycznie spłaszczono relację płacy zasadniczej do minimalnej, Traktuje się nas jako człowieka niewykształconego, a poświęciliśmy wiele by zdobyć wykształcenie. Co w zamian? Płaca minimalna. Wstyd! Czujemy się sfrustrowani, niedocenieni, zniechęceni na starcie do pięknej pracy, do której trzeba mieć powołanie. Dla nauczyciela wrażliwego, który sobie z tym nie poradzi, pozostaje odejść z pracy, bo to jedyne wyjście. Coraz więcej jest takich osób – stwierdziła T. Ćwik.

Powiedziała też, że lu-



■ Teresa Ćwik z ZNP mówiła kuratorowi Domańskiemu, że trudno jest pracować dla idei, gdy nie ma się za co utrzymać rodziny i opłacić rachunków

dzie poświęcają życie służbie, powołaniu do pracy w oświacie. – Moi rodzice byli nauczycielami. Też kazano im pracować dla idei. Wte-

dy to była inna idea, dziś jest inna. To nie ma znaczenia. Jeśli nauczyciel chce godnie żyć, musi godnie zarabiać. Czego wszystkim państwu

życzę – powiedziała i dostała duże brawa od zgromadzonych na uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego 2023/24. (ma.w)



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC
radca prawny, mediator

Zapytaj prawnika. Zachowek – co zrobić gdy nie stać nas na jego zapłatę?

Czy można płatność odroczyć, rozłożyć na raty albo miarkować? Oczywiście można tak się umówić z osobą żądającą jego zapłaty ale pytanie dotyczy sytuacji gdy takiej zgody właśnie brak.

Aby przybliżyć tę sytuację podam przykład. Spadkodawca miał dwóch synów i córkę. Jeden syn wyjechał do Anglii, drugi nie utrzy-

mywał z ojcem kontaktów, a córka została z ojcem opiekując się nim w chorobie. Ojciec zapisał cały majątek córce, w tym rodzinny dom, w którym ojciec mieszkał wraz z córką. Dom znajduje się w centrum miasta i ma bardzo wysoką wartość. Syn mieszkający w Anglii wystąpił przeciwko siostrze do sądu z roszczeniem o zapłatę zachowku.

Siostra nie ma oszczędności, jest młodą osobą, która zamiast rozwijać karierę zawodową opiekowała się ojcem. Nie stać jej na jednorazową zapłatę zachowku bratu. Jeśli sąd orzeknie zachowek (spór dotyczy m.in. jego wysokości) to nie będzie miała z czego go zapłacić i być może w toku postępowania egzekucyjnego komornik zlicytuje

dom, który wolą ojca miał należeć do tej dziewczyny. Z pomocą mogą jej przyjść wprowadzone w maju bieżącego roku przepisy. Zgodnie z nimi osoba obowiązana do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku może żądać odroczenia terminu jego płatności (do lat 5, a w szczególnych sytuacjach na wniosek zobowiązane-

go do lat 10), rozłożenia go na raty, a w wyjątkowych przypadkach nawet jego obniżenia, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i majątkowej uprawnionego do zachowku oraz obowiązane do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku. Takie żądanie musi być zgłoszone przed sądem i odpowiednio uzasadnione, ale jest możliwe.

Policjanci bliżej mieszkańców. Do P po 12 latach powrócił posterunek p

Policjanci jeszcze skuteczniej mają troszczyć się o bezpieczeństwo mieszkańców gminy Pietrowice Wielkie, zwłaszcza że w gminie swoją siedzibę ma największy pracodawca Raciborszczyzny. Posterunek policji oficjalnie został otwarty w piątek 8 września.

Posterunek mieści się w Centrum Społeczno-Kulturalnym w Pietrowicach Wielkich – na piętrze, które w dobie pandemii wykorzystywano na sesje rady miejskiej, bo tam radni mogli zachować odpowiedni dystans. Później schronienie znaleźli tam wojenni uchodźcy, dla których samorząd przygotował tymczasowy dom. Dzisiaj pracują już tam policjanci.

Przypomnijmy, przed laty mundurowi mieli już swoją siedzibę na terenie Pietrowic, ale wskutek reorganizacji placówkę zlikwidowano. W gminie z oburzeniem przyjęli tę zmianę, ale apele zdały się na nic. Dzisiaj lokalna władza może świętować. Policja była tam potrzebna, zwłaszcza że w Kornicach swoją siedzibę ma największy pracodawca Raciborszczyzny – firma Eko-Okna. Wójt Andrzej Wawrzynek mówił nieraz, że cieszy się z obecności tego zakładu, ale gdzie są ludzie, tam są i nowe problemy społeczne.

Dotąd Pietrowice Wielkie z poziomu Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu obsługiwał jeden dzielnicowy, zaś dojazd, kiedy potrzebna była interwencja służb, zajmował przepisowo ze stolicy powiatu około 13 minut (11 km). To czwarta siedziba dla policjantów na terenie Raciborszczyzny, bo oprócz raciborskiej komendy, posterunki znajdują się także w: Kuźni Raciborskiej i Krzyżanowicach.

Zwiększyć bezpieczeństwo

– Przywrócenie Posterunku w Pietrowicach Wielkich podyktowane jest rozwojem tej gminy, rozbudową i postępującą urbanizacją oraz dynamicznie rozwijającym się w ostatnich latach zakładem produkcyjnym, co powoduje znaczne utrudnienia w ruchu drogowym, a tym samym wzrost zdarzeń drogowych, jak również wiele innych sytuacji, którym naszym zadaniem jest przeciwdziałać – tłumaczył nadkom. Marek Ryszka, komendant Powiatowej Policji w Raciborzu.

Zaznaczył, że powiat raciborski cechuje się rozległym terenem liczącym blisko 544 mkw. W efekcie, jak nadmienił komendant, dotąd istniejące jednostki policji w powiecie były znacznie oddalone od gminy Pietrowice Wielkie, co

powodowało, że w niektórych sytuacjach czas dojazdu na interwencję był wydłużony. – Teraz to się zmieni. Naszym głównym celem powstania Posterunku Policji w Pietrowicach Wielkich jest zwiększenie bezpieczeństwa publicznego w tej części powiatu oraz zwiększenia aktywności i dostępności policji dla mieszkańców – dodał.

Całodobowa placówka

– Posterunek powstał z inicjatywy społeczności lokalnej i dla społeczności lokalnej – powiedział insp. Mariusz Krzystyniak, zastępca wojewódzkiego komendanta policji. Jak dodał, budynek jest dobrze wyposażony, jest tu odpowiednie zaplecze sanitarne, socjalne, duży parking. Posterunek będzie funkcjonował w systemie trzymianowym, siedem dni w tygodniu. Kierownik pietrowickiej jednostki nadkomisarz Mirosław Szymański, dotąd rzecznik prasowy raciborskiej komendy, otrzymał symboliczne klucze. W posterunku będzie służyło 13 policjantów (kierownik, dwóch dzielnicowych i 10 patrolowo-interwencyjnych). Obecnie na wyposażeniu jest jeden radiowóz, w przyszłym roku do policjantów ma dotrzeć kolejny.



■ Na uroczystości do Pietrowic Wielkich przybył m.in. wojewoda Jarosław Wieczorek, na zdjęciu z insp. Mariuszem Krzystyniakiem, zastępcą wojewódzkiego komendanta policji

Posterunki powstają na nowo

– To wielki historyczny dzień dla gminy Pietrowice Wielkie. Myślę, że to wielka radość dla każdego mieszkańca tej gminy, bo poczucie bezpieczeństwa jeszcze bardziej może wzrastać, chociaż i tak już jest rekordowo wysokie. Wszystkie badania opinii publicznej pokazują, że Polacy czują się bezpiecznie, czują się bezpiecznie dzięki bardzo ciężkiej, wyteżonej pracy wielu, wielu osób – na czele z funkcjonariuszami wszystkich służb – stwierdził poseł i wiceminister sprawiedliwości Michał Woś.

Paweł Jabłoński, wiceminister spraw zagranicznych, przypominał, że pamięta doskonale wcześniejszy posterunek, który był w Pietrowicach Wielkich, bo przez prawie dekadę mieszkał w tej gminie. Oceniał, że jego likwidacja była złą decyzją. – Bardzo się z tego cieszymy, że ten proces został nie tylko zatrzymany, ale i odwrócony – mówił, podkreślając, że posterunki odradzają się także w innych miejscach. Później wojewoda Jarosław Wieczorek wyliczał,



■ W trakcie oficjalnego otwarcia był też czas na zwiedzanie posterunku

że wskutek reorganizacji na Śląsku zlikwidowano 23 posterunki, dotąd uruchomiono 22.

– Zawsze byliście profesjonalnie i dobrze przygotowani do pełnionej służby każdego dnia – powiedział wojewoda do funkcjonariuszek i funkcjonariuszy, za co im dziękował. – Życzę, aby ta dalsza służba i droga zawodowa była absolutnie bezpieczna, żebyście mieli własne poczucie bezpieczeństwa i własnych rodzin – dodał sternik województwa.

Wzrost poczucia bezpieczeństwa

– Dziękuję za poczucie

bezpieczeństwa, które rozszerza się w naszym powiecie o gminę Pietrowice Wielkie – powiedział z kolei starosta Grzegorz Swoboda. Dziękował wójtowi Wawrzynekowi za wkład finansowy gminy w tę inwestycję, funkcjonariuszom życzył owocnej służby, a kierownikowi jednostki, aby wszystkiego było pod dostatkiem.

Wójt Pietrowic Wielkich Andrzej Wawrzynek cieszy się z powrotu posterunku. Mówił, że to była bardzo ważna dla gminy decyzja. – Każdy gospodarz myśli o tym, aby dla swojej społeczności zapewnić poczucie bezpieczeństwa. Jestem



■ Nadkomisarz Mirosław Szymański – szef pietrowickiego posterunku otrzymał symboliczne klucze. Przekazali mu je: Marek Ryszka, komendant Powiatowej Policji w Raciborzu i insp. Mariusz Krzystyniak, zastępca wojewódzkiego komendanta policji

Pietrowic Wielkich Policji

wdzięczny, że ten posterunek po okresie niebytu wraca do Pietrowic Wielkich – podkreślił.

Kto przyszedł?

Oprócz przemawiających w otwarciu posterunku uczestniczyli również: senator Ewa Gawęda, posłanka Gabriela Lenartowicz, przewodniczący rady powiatu Adam Wajda, przewodniczący rady gminy Piotr Bajak, sekretarz Gabriel Kuczera, skarbnik Marzena Kopczewska, komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu st. bryg. Jarosław Ceglarek, nadleśniczy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie Marcin Fischer, wiceprezydent Raciborza Dawid Wacławczyk, radni, sołtysi oraz policjanci.

(mad)



Posterunek Policji w Pietrowicach Wielkich mieści się na pierwszym piętrze centrum społeczno-kulturalnego



■ – Naszym głównym celem powstania Posterunku Policji w Pietrowicach Wielkich jest zwiększenie bezpieczeństwa publicznego w tej części powiatu oraz zwiększenia aktywności i dostępności policji dla mieszkańców – wyjaśnił nadkom. Marek Ryszka, komendant Powiatowej Policji w Raciborzu

Nie chcą zboża technicznego, ani czyściwa młynarskiego. Dożynki w Sudole

Dzielnica chwaliła się w korowodzie okazałą koroną, placem zabaw w tzw. padole i pokaznym gronem miłośników koni. Podkreślono, że rolnik wtedy szuka żony, gdy zbierze dobre plony.

Policjant-przebieraniec i proboszcz na damce – to były rowerowe akcenty korowodu. – Bajtle na Sudole bawią się w padole – tak reklamowano miejsce spotkań dzieci i rodzin, które powstało dzięki zaangażowaniu miejscowych, księdza Norberta Nowotnego i wsparciu samorządu.

Na innej z przyczep pokazano scenkę, że przy dobrych plonach można szukać żony dla rolnika. Korony strzegły urodziwe Sudoliczki, a najmłodszy już się dowiedział, że gdy rolnik poźniwuje, no to potem imprezuje. Dożynki miały charakter parafialny, ale korowodu nie mogło zabraknąć. Jako, że dzielnica



■ Bajtle czyli dzieciaki sudolskie zareklamowały swój plac zabaw



■ Przy koronie dożynkowej zasiadły gospodynie z Sudolu



■ Amazonki na rumakach – te starsze i młodsze – także świętowały dożynki

słynie z organizacji procesji wielkanocnych, to i miło-

śnicy koni zaprezentowali się tu także. (m)

REKLAMA

 Koleje Śląskie

UTRUDNIENIA W KURSOWANIU POCIĄGÓW KOLEI ŚLĄSKICH

poznaj szczegóły



Budowlanka-Gastronomik ma swój sztandar. Ufundowali go rodzice

Gospodarzem powiatowej inauguracji roku szkolnego 2023/24 było 4 września CKZiU nr 1 w Raciborzu. Wydarzenie odbyło się w nowej auli placówki, którą w dwa lata wyremontowali uczniowie i nauczyciele. – Jesteśmy w historycznym momencie, kształcimy ponad tysiąc osób – podkreślił dyrektor centrum Jacek Kąsek.



■ W uroczystości wzięli udział nauczyciele i uczniowie CKZiU nr 1

Nowy sztandar szkolny ufundowała rada rodziców. Od jego przekazania zaczęła się uroczystość. O sztandarze mówiono jako o symbolu najwyższych wartości, honoru, tradycji i szacunku dla człowieka, a także symbolu wspólnych dążeń uczniów, rodziców i nauczycieli. – To znak tożsamości i jedności, łączący dawne i przyszłe pokolenia uczniów, podkreślający chlubne tradycje szkoły, które są zobowiązaniem – mówiła Małgorzata Tietz szefowa rady rodziców, która przekazała sztandar na ręce dyrektora CKZiU – Jacka Kąska. Ten cieszył się z cennego daru dla całej społeczności szkoły. Mówił, że to symbol wartości, które są fundamentem pracy wychowawczej szkoły.

Sztandar przejął poczet sztandarowy uczniów. – Będziemy go szanować, nie splamimy jego honoru – obiecała młodzież.

Historyczny moment

Jacek Kąsek w swojej przemowie podał, że nową aulę budowano dwa lata i jest ona dziełem uczniów oraz pracowników szkoły, z niewielkim udziałem firm zewnętrznych. Zaznaczył, że 4 września 2023 roku jest jednym z ważniejszych dni w historii szkoły, bo ta zyskała swój sztandar.

Poprzednia inauguracja nowego roku szkolnego odbyła się w Budowlance-Gastronomiku w 2019 roku.

Aktualnie to druga pod względem liczebności uczniów szkoła w powiecie – po Mechaniku. Zanim notowała rekordowe nabory, ma

13 nowych oddziałów – 7 w technikum, 6 w szkole branżowej. Kształci ponad 1000 uczniów w 38. oddziałach, w 20. zawodach.

W ósmym roku działalności CKZiU nr 1 placówka jest po transformacji dziejowej jak oznajmił Kąsek – są tu nowe pracownie do nauki wszystkich zawodów.

Budynek, w którym odbyła się inauguracja, datowany jest na 1908 rok. – Już 115 lat służy miastu. Na początku była tu szkoła powszechna. W 1945 roku został poważnie uszkodzony, ale później odbudowany. Właśnie mija 60 lat prowadzenia zajęć edukacyjnych w tym obiekcie, a za 2 lata obchodzić będziemy 80-lecie istnienia kompleksu dwóch szkół przy Wileńskiej.

Majstrowanie w systemie oświatowym

Dyrektor złożył okolicznościowe

we życzenia, aby nauczyciele swój dzień pracy nie traktowali jako obowiązku, ale pracę dla dobra uczniów i szkolnictwa zawodowego. Uczniom życzył roku pełnego sukcesów. – Korzystajcie z naszego doświadczenia – apelował do nich. Zwrócił się także do kolegów dyrektorów placówek powiatowych. – Wiem, że codziennie myślicie o swojej szkole, a wasza determinacja i zaangażowanie budzą szacunek. Przeżyliśmy w tej karierze wielu ministrów, kuratorów, starostów i zawsze dziwimy się odgórnemu majstrowaniu w systemie oświatowym, bo to nie ułatwia nam pracy. Gościmy dziś tych, co mają udział w stanowieniu prawa. Tym państwu życzę dobrych decyzji, bo takie będą Rzeczpospolite jak jej młodzieży wychowanie – podsumował szef Budowlanki-Gastronomika. (ma.w)



■ Dyrektor placówki Jacek Kąsek mówi o historycznym naborze

Podczas inauguracji ślubowanie złożyli także nauczyciele. W sierpniu zdali egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Są nimi:

- **Daniel Litwin** – nauczyciel Centrum Kształcenie Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu,
- **Linda Dedek** – nauczyciel Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu,
- **Karolina Lewosz** – nauczyciel Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu,
- **Joanna Wójcik** – nauczyciel Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu,
- **Aleksandra Barwiak** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Anna Mierzejewska** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Izabela Gambalczyk** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Ewelina Baron** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Aleksandra Rudyszyn-Grech** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Michalina Pytel** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Marta Kądzioła** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Agnieszka Pawlik** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu,
- **Paulina Środula** – nauczyciel Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu



■ Oficjalnie wręczono awanse nauczycielom mianowanym



■ Małgorzata Tietz otrzymała szczególne podziękowania za pracę w radzie rodziców

Żeby chleba nigdy nie zabrakło. Studzienna wdzięczna za plony

Inicjatorami tegorocznych dożynek było Stowarzyszenie Studzienna z Mateuszem Bedrunką i Romanem Wałachem, oraz LKS Studzienna z prezesem Dariuszem Lipickim. Korowód otworzyły dzieci na kucykach prowadzone przez Nikol Bugdol. Dzięki państwu Bugdol korowód zyskał piękną oprawę w postaci bryczki i wierzchowców. Za nimi barwnie kroczyły przebrane dzieci.

W korowodzie korona żniwna upleciona przez studzińskie gospodynie, wokół korony dziewczęta w strojach ludowych. Tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenia, do której chętnie włącza się również młodzież. W korowodzie mógł wziąć udział każdy chętny. Nie zabrakło zacnych gospodarzy jak Jó-



■ Nikol Bugdol jechał na czele korowodu, a konie ze stajni państwa Bugdółów były ozdobą przejazdu

zef Gurk, który na swoim traktorze C330 zawiesił napis „Od myszy do cesarza wszyscy żyją z gospodarza”. Jak zwykle w korowodzie wystartował antyczny motocykl pana Wocki. Nie zabrakło ciekawych scenek rodzajowych. Inicjatorami jednej byli Agnieszka i Mariusz Piecha, którzy specjalnie uruchomili stary ciągnik rolniczy fendt. Zaprośli do

swojej kolorowej przyczepy studzińskich gospodarzy – Helenę i Bernarda Psotów oraz Ilonę i Joachima Franiczków. Za nimi na nowoczesnym ciągniku jechały ich dzieci. Korowód zamykał ciągnik z nowoczesną sadzarką Joachima Franiczek.

Kiedy korowód przybył na boisko LKS Studzienna, głos zabrał Ryszard Frączek.



■ Proboszcz ze Studziennej pobłogosławił chleb, a radny powiatowy Ryszard Frączek podzielił się wspomnieniem z katowickiego dworca kolejowego

Opowiedział poruszającą historię, ze swojego życia kiedy młodości organizował z przyjaciółmi wigilie na dworcu PKP w Katowicach. – Kiedy zgromadziłem bezdomnych jeden z nich trzymając w ręku opłatek zapytał czy wiem, co to jest?. Odparłem, że opłatek. Nie, powiedział bezdomny, to jest moje pierwsze śniadanie. Frą-

czek, dziękował rolnikom za prace i życzył, aby tego chleba nigdy nikomu nie zabrakło. Następnie radny zwrócił się do proboszcza parafii w Studziennej Wojciecha Janusa, aby ten chleb przemienił w Ciało Jezusa, tak aby zawsze starczyło dla wszystkich. Zwrócił się do zebranych księży w tym byłego proboszcza prałata Jana Szywalskiego,

podkreślając, że ich służba zbliża wszystkich do Boga. Następnie proboszcz Wojciech Janus wraz z Romanem Wałachem kroili chleb rozdając wszystkim uczestnikom dożynek.

Po części oficjalnej na scenie pojawili się artyści ze Studziennej. Ewelina Fulneczek śpiewała piosenki. Alan Akro Miczajka, 13-letni mistrz breakingu zachwycał tańcem i niezwykłymi umiejętnościami, Tomasz Wałach zaimponował wszystkim solem na saksofonie przy akompaniamencie Barbary Wałach, Magda Koloch pokazała akrobacje mażorettek.

Mieszkańcy zbierali podpisy pod petycją w sprawie organizacji ruchu na skrzyżowaniu Opawska – Jana Pawła II – Bogumińska w ciągu drogi DK-45 w Raciborzu. (oprac. red)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

DODAJ OGŁOSZENIE NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

praca **nowiny.pl**

Wyremontowano już prawie połowę DW 919 – to droga z Raciborza do Sośnicowic. Do obecnych robót dokładają się Lasy Państwowe

Wkrótce prace remontowe na DW 919 będą na półmetku. Przedsięwzięcie podzielono na wiele etapów, z których większość została już zrealizowana lub jest w trakcie realizacji. Postępy są na tyle duże, że interesują się nimi również... politycy.

Województwo wydało się ponad 22 mln zł na DW 919

Droga wojewódzka nr 919 ma zaczyna się w Raciborzu i kończy w Sośnicowicach. Korzystają z niej mieszkańcy dojeżdżający do Gliwic czy kierujący się na A4. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach sukcesywnie remontuje DW 919. Od 2018 roku do 2023 roku odebrano prace polegające na remoncie lub przebudowie ośmiu odcinków tej drogi o łącznej długości 10,6 km. Wydano na ten cel 22,359 mln zł.

- remonty w Trachach i Przerzycu,
- naprawa nawierzchni na odcinku od Rud do Bargłównki,
- naprawa drogi w Szymolicach,
- rozbiorka, budowa i przebudowa mostu nad Rudą w Rudach.

W przyszłym roku prawie połowa DW 919 będzie po remoncie lub przebudowie

W trakcie realizacji są roboty uzupełniające oraz kolejne odcinki o łącznej długości 5,11 km, co wiąże się z nakładami w wysokości 8,1 mln zł. W ramach planowanych prac przewidziany do naprawy jest m.in. półtorakilometrowy odcinek drogi wojewódzkiej nr 919 od Jan-kowic do Rud (patrz „D” na mapie poniżej). Inwestycję realizuje firma Eurovia Polska z Kobierzyc. 28 sierpnia ogłoszono przetarg na naprawy kolejnych odcinków na DW 425, 921 i 919. Koszt to nieco ponad 3,1 mln zł brutto.

Termin odbioru przypada na lata 2023/2024. Po zakończeniu tych prac połowa DW 919 będzie wyremontowana lub przebudowana. Do realizacji na kolejne lata pozostanie łącznie 15,07 km tej drogi, co ma kosztować 19,59 mln zł.

Sukces ma wielu ojców

Prawda zawarta w przysłowiu potwierdza się w przypadku DW 919. Bo choć wiele jest tu jeszcze do zrobienia, to dotychczas zreali-

zowane stanowią nie lada pokusę dla polityków, zwłaszcza tych prowadzących kampanię wyborczą.

8 września konferencję prasową zorganizowali poseł i wiceminister sprawiedliwości Michał Woś, a także nadleśniczy z Rud Raciborskich – Marcin Fischer. Towarzyszył im Marek Mróz naczelnik wydziału organizacji Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. Woś nazwał DW 919 drogą życia dla Raciborza, która prowadzi do autostrady. Podziękował Lasom, tu reprezentowanym przez Fischera i Mroza, za środki z Funduszu Leśnego na remont odcinka drogi wojewódzkiej. Podał, że to kwota 8 mln zł – 80% wartości zadania. Za pośrednictwem mediów złożył też podziękowania dyrektorowi Zarządu Dróg Wojewódzkich – Zbigniewowi Taborowi, z którym jest w stałym kontakcie i uważa za dobrego fachowca w branży drogowej. Polityk prawicy podkreślił, że Tabor realizuje to, co założył przed 4 laty – sukcesywną naprawę dojazdu DW 919, by udrożnić trasę do autostrady przez powiat raciborski. Woś stwierdził przy

okazji, że DW 919 jest pierwszą drogą wojewódzką dofinansowaną z Funduszu Leśnego, bo dotąd Lasy dokładały się do remontów mniejszych dróg – gminnych i powiatowych.

Poseł Woś jest zorientowany w działalności Lasów, bo te podlegają wiceministrowi Edwardowi Siarce, który tak jak Michał Woś jest członkiem Suwerennej Polski, a sam Woś pełnił w przeszłości funkcję szefa Ministerstwa Środowiska i Klimatu

Jak podał nadleśniczy Fischer w tym i ubiegłym roku Lasy Państwowe przekazały samorządom Powiatu Raciborskiego i Województwa Śląskiego ogółem 20 mln zł z Funduszu Leśnego (10 mln zł na drogi powiatowe w 2022 roku, 8 mln zł na DW 919 i 2 mln zł na drogi powiatowe w tym roku).

Determinacja marszałka

– Prace na DW 919 były, są i będą realizowane dzięki determinacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego oraz Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Środki na ten cel pochodzą przede wszystkim z budżetu wo-

jewództwa – mówi Nowinom Sławomir Gruszka, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

S. Gruszka dodaje, że osób lobujących w Katowicach za remontem DW 919 jest więcej. Wśród nich wymienia przede wszystkim radnego wojewódzkiego Henryka Siedlaczka. Pytaliśmy obecnego kandydata do Senatu RP o komentarz do sprawy, ale ten podał, że komunikat ze strony urzędu marszałkowskiego jest w tym temacie wyczerpujący.

Odcinek DW 919 przy Aquabraxie i przejeździe kolejowym w Szymolicach ma sfrezowaną nawierzchnię asfaltową

870 mln zł na drogi w naszym regionie

2,5 mld zł do 2024 roku wyda Województwo Śląskie na inwestycje drogowe, w tym naprawy i modernizacje. Na Subregion Zachodni Województwa Śląskiego (czyli region Jastrzębia-Zdroju, Raciborza, Rybnika, Wodzisławia i Żor) przypada 870 mln zł.

(żet, ma.w)

Rusza II edycja programu!

zostań gwiazdą

MOSZ GRAJFKA

Masz talent? Jesteś uzdolniony muzycznie?
Wyślij swoje zgłoszenie na gwiazda@tvs.pl.
Więcej informacji na www.tvs.pl



Miłosz Geller jest synkiem Michaliny i Kamila z Bukowa. Urodził się 1 września o 20.35. Ważył 3270 g i mierzył 56 cm. W domu czeka siostra Malwina.



Amelia Wesper jest córeczką Eweliny i Krzysztofa z Nędzy. Urodziła się 31 sierpnia o 4.10. Ważyła wtedy 3200 g i mierzyła 55 cm. W domu czeka rodzeństwo Julka i Szymon.



Iga Gaś urodziła się 31 sierpnia o 12.30. Ważąc 2550 g mierzyła 50 cm. Córeczka Marty i Jarosława ma brata Karola. Rodzina mieszka w Rybniku.



Tymoteusz Jasny jest nowym raciborzaninem. Syn Karoliny przyszedł na świat 2 września o 8.30. Przy wadze 3600 g mierzył 58 cm. Chłopczyk ma dwie siostry.



Małgorzata Rogalińska przyjechała na Gamowską z Pszowa. W dniu narodzin - 1 września o 14.45 ważyła 3550 g i mierzyła 55 cm. Rodzicami dziewczynki są Mariola i Robert, w domu czeka brat Wiktor.



Filip Miczek urodził się 31 sierpnia o 14.05. Przy wadze 3890 g osiągnął długość 58 cm. Synek Anny i Pawła mieszka w Wodzisławiu Śląskim.



Oliwia Maras urodziła się 3 września o 21.18. Ważyła wtedy 3200 g i mierzyła 54 cm. Mama Aleksandra i tato Adam są mieszkańcami Kornic.



Oliwier Olejak urodził się 2 września o 20.05. Ważył 2930 g i mierzył 53 cm. Rodzicami są Sonia i Dawid z Zabętkowa.



Leon Klinik urodził się 2 września o 17.18. Ważył 3540 g i mierzył 55 cm. Rodzicami chłopca są Sandra i Szymon. W domu czeka siostra Hania. Rodzina mieszka w Łęgu.



Oliwia Szeffler urodziła się 4 września o 13.05. Ważyła 3640 g i mierzyła 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Agnieszki i Damiana z Rudnika.



Jagoda Szkatuła przybyła na Gamowską z Pszowa. Urodziła się 5 września o 0.40. Ważyła 3890 g i mierzyła 57 cm. Rodzicami dziewczynki są Paulina i Paweł.



Emilia Skrzypczak jest nową raciborzanką. Urodziła się 5 września o 12.00. Przy wadze 3550 g mierzyła 56 cm. Mama Martyna i tato Tymoteusz cieszą się wspólnie z bratem Wiktoorem.

II LIGA (PZPN)		
VIII kolejka (08/11.09.2023)		
GKS Jastrzębie – Lech Poznań II	0:2	(0:0)
Chojnice – Skra Częstochowa	0:0	
Radunia Stężyca – Olimpia Grudziądz	5:1	(2:1)
ŁKS Łódź II – Sandecja Nowy Sącz	1:0	(0:0)
Stal Stalowa Wola – Hutnik Kraków	2:1	(1:1)
Stomil Olsztyn – KKS Kalisz	(pn 18:30)	
Wisła Puławy – Polonia Bytom	(pn 20:30)	
Olimpia Elbląg – Pogoń Siedlce	(mecz przełożony na 20.09.2023)	
Zagłębie Lubin II – Kotwica Kołobrzeg	(mecz przełożony na 20.09.2023)	

TABELA		
1. Radunia Stężyca	8	16 12:5
2. ŁKS Łódź II	8	16 14:10
3. Zagłębie Lubin II	7	14 11:6
4. Wisła Puławy	7	13 9:6
5. KKS Kalisz	7	13 7:5
6. Hutnik Kraków	8	12 12:7
7. Skra Częstochowa	8	12 5:6
8. Lech Poznań II	8	11 10:12
9. Olimpia Grudziądz	8	11 9:11
10. Pogoń Siedlce	7	10 8:5
11. Stomil Olsztyn	7	10 7:7
12. Olimpia Elbląg	7	10 8:9
13. Kotwica Kołobrzeg	7	8 10:7
14. GKS Jastrzębie	8	8 8:11
14. Stal Stalowa Wola	8	8 8:11
16. Chojniczanka Chojnice	8	6 8:13
17. Polonia Bytom	7	5 5:11
18. Sandecja Nowy Sącz	8	2 4:13

IX kolejka (15/17.09.2023)
Skra Częstochowa – Radunia Stężyca (pt 19:00), Olimpia Elbląg – Wisła Puławy (pt 20:00), Olimpia Grudziądz – Zagłębie Lubin II (sb 14:50), Sandecja Nowy Sącz – Stal Stalowa Wola (sb 15:00), Kotwica Kołobrzeg – GKS Jastrzębie (sb 17:30), Lech Poznań II – Pogoń Siedlce (nd 12:00), KKS Kalisz – Chojniczanka Chojnice (nd 12:00), Hutnik Kraków – Stomil Olsztyn (nd 13:00), Polonia Bytom – ŁKS Łódź II (nd 15:00).

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)		
VI kolejka (09/10.09.2023)		
Buków – Owsiszczce	1:3	(0:1)
Górki Śląskie – Gamów	4:1	(1:0)
Zawada – Tworków II	2:0	(2:0)
Brzezie – Borucin	0:7	(0:2)
Krzyżkowice – Pszów	1:2	(0:1)
Wojnowice – Grzegorzowice	4:3	(0:1)
Ociec Racibórz – Zawada Książęca	4:0	(0:0)
Gorzycie II – Kuźnia Raciborska	1:4	(0:1)

TABELA		
1. Wojnowice	6	15 18:10
2. Pszów	6	15 19:13
3. Owsiszczce	6	13 16:5
4. Tworków II	6	13 12:8
5. Grzegorzowice	5	12 19:10
6. Borucin	6	9 24:17
7. Kuźnia Raciborska	6	9 10:6
8. Gamów	6	9 18:22
9. Krzyżkowice	6	8 7:8
10. Zawada	6	7 7:11
11. Brzezie	6	7 15:23
12. Ociec Racibórz	6	6 15:13
13. Górki Śląskie	6	6 10:17
14. Buków	6	6 8:18
15. Gorzycie II	6	3 10:12
16. Zawada Książęca	5	0 3:18

VII kolejka (16/17.09.2023)
Kuźnia Raciborska – Brzezie (sb 16:00), Owsiszczce – Gorzycie II (sb 16:00), Grzegorzowice – Zawada (sb 16:00), Tworków II – Buków (sb 17:00), Pszów – Wojnowice (nd 14:00), Borucin – Ociec Racibórz (nd 15:00), Zawada – Górki Śląskie (nd 16:00), Gamów – Krzyżkowice (mecz przełożony na 19.11.2023).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 1)		
III kolejka (09/10.09.2023)		
Bolesław – Belsznica II	3:0	(2:0)
Bojanów – Płonia Racibórz	1:3	(0:2)
Olza – Lubomia II	2:2	(1:1)
Rogów II – Borucin II	4:1	(2:0)
Cyprzanów – pauza		
Studzienne II – pauza		

TABELA		
1. Rogów II	3	9 12:3
2. Cyprzanów	2	6 11:1
3. Bolesław	2	6 8:2
4. Belsznica II	3	6 6:6
5. Płonia Racibórz	3	3 6:11
6. Borucin II	3	3 3:11
7. Olza	2	1 2:3
8. Lubomia II	2	1 4:6
9. Studzienna II	1	0 3:5
10. Bojanów	3	0 2:9

IV kolejka (16/17.09.2023)
Płonia Racibórz – Rogów II (sb 15:00), Lubomia II – Borucin II (sb 16:00), Belsznica II – Cyprzanów (nd 11:00), Olza – Studzienna II (nd 11:00), Bolesław – pauza, Bojanów – pauza.

III LIGA (PZPN – GRUPA 3)		
VII kolejka (09/12.09.2023)		
Unia Turza Śl. – Lechia Zielona Góra	1:3	(1:1)
Goczałkowice – Pniówek Pawłowice	0:0	
Starowice Dolne – Raków Cz-wa II	4:2	(2:0)
Śleza Wrocław – Stilon Gorzów	3:1	(2:0)
Warta Gorzów – Górnik Polkowice	0:0	
Rekord Bielsko-Biała – MKS Kluczbork	4:1	(2:0)
Bytom Odrzański – Śląsk Wrocław II	0:1	(0:1)
Carina Gubin – Jelenia Góra	(wt 17:00)	
Górnik Zabrze II – Gw. Tarnowskie Góry	(śr 17:00)	

TABELA		
1. Rekord Bielsko-Biała	7	19 18:6
2. Śląsk Wrocław II	7	16 14:6
3. MKS Kluczbork	7	13 11:8
4. Lechia Zielona Góra	7	12 12:10
5. Gwarek Tarnowskie Góry	6	11 6:5
6. Śleza Wrocław	7	10 15:11
7. Warta Gorzów Wlkp.	7	10 9:8
8. LKS Goczałkowice	7	10 8:8
9. Pniówek Pawłowice	7	9 6:6
10. Górnik Polkowice	7	9 9:10
11. Górnik Zabrze II	6	8 9:9
12. Karłonosze Jelenia Góra	6	8 6:9
13. Carina Gubin	6	7 7:7
14. Unia Turza Śląska	7	7 10:14
15. Odra Bytom Odrzański	7	6 6:7
16. Starowice Dolne	7	6 10:15
17. Raków Częstochowa II	7	4 13:18
18. Stilon Gorzów Wlkp.	7	2 2:14

VIII kolejka (16/17.09.2023)
Raków Częstochowa II – LKS Goczałkowice (sb 12:00), Stilon Gorzów Wlkp. – Unia Turza Śląska (sb 14:00), Rekord Bielsko-Biała – Carina Gubin (sb 15:00), Pniówek Pawłowice – Odra Bytom Odrzański (sb 16:00), Śląsk Wrocław II – Warta Gorzów Wlkp. (sb 16:00), MKS Kluczbork – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 16:00), Lechia Zielona Góra – Starowice Dolne (sb 16:30), Karłonosze Jelenia Góra – Śleza Wrocław (sb 17:00), Górnik Polkowice – Górnik Zabrze II (nd 16:00).

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)		
V kolejka (09/10.09.2023)		
Godów – Gołkowice	2:2	(0:0)
Grabownia-Golejów – Czerwionka	2:5	(1:2)
Chwałęcice – Rowień	5:4	(3:1)
Kamień – Krostoszowice	0:3	(0:1)
Chwałęcice – Skrzyszów	7:2	(2:1)
Szczerbice – Gaszowice II	3:1	(1:1)
Dębieńsko – Kokoszyce	1:1	(0:0)
Gotartowice – Książenice	4:1	(2:0)

TABELA		
1. Szczerbice	5	15 27:6
2. Chwałęcice	5	15 23:5
3. Chwałęcice	5	15 21:9
4. Krostoszowice	5	10 14:11
5. Grabownia-Golejów	5	9 18:13
6. Gotartowice	5	9 13:12
7. Dębieńsko	5	8 14:12
8. Czerwionka	5	7 15:12
9. Kamień	5	7 5:6
10. Godów	5	5 9:17
11. Gołkowice	5	4 11:17
12. Skrzyszów	5	4 6:14
13. Kokoszyce	5	4 6:23
14. Rowień	5	2 9:13
15. Gaszowice II	5	0 7:13
16. Książenice	5	0 5:20

VI kolejka (16/17.09.2023)
Krostoszowice – Gołkowice (sb 16:00), Kokoszyce – Gotartowice (sb 16:00), Skrzyszów – Szczerbice (sb 16:00), Rowień – Dębieńsko (nd 11:00), Gaszowice II – Chwałęcice (nd 11:00), Czerwionka – Godów (nd 16:00), Książenice – Grabownia-Golejów (nd 16:00), Kamień – Chwałęcice (nd 16:00).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 2)		
III kolejka (09/10.09.2023)		
Dzimirz – Pstrązna	3:1	(2:0)
Zwonowice – Górki Śląskie II	7:1	(3:0)
Zawada II – Rzuchów	7:1	(3:1)
Czerńca II – Niewiadom II	5:0	(2:0)
Adamowice – Kornowac	1:0	(0:0)
Kobyła – Ruda Kozielska	4:4	(1:2)

TABELA		
1. Dzimirz	3	9 11:3
2. Adamowice	3	9 10:3
3. Ruda Kozielska	3	7 17:8
4. Zwonowice	3	6 18:4
5. Zawada II	3	6 12:6
6. Czerńca II	3	6 10:7
7. Kobyła	3	5 8:7
8. Kornowac	3	4 10:8
9. Pstrązna	3	0 4:9
10. Rzuchów	3	0 8:23
11. Górki Śląskie II	3	0 3:18
11. Niewiadom II	3	0 3:18

IV kolejka (16/17.09.2023)
Dzimirz – Kornowac (sb 15:30), Pstrązna – Zwonowice (sb 16:00), Niewiadom II – Górki Śląskie II (nd 11:00), Zawada II – Kobyła (nd 11:00), Czerńca II – Rzuchów (nd 14:00), Ruda Kozielska – Adamowice (nd 15:00).

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 2)		
VI kolejka (09/10.09.2023)		
Odra Wodzisław Śląski – Czechowice	1:1	(1:0)
ROW Rybnik – MKS Łędziny	2:1	(1:1)
Decor Belk – Kuźnia Ustroń	2:3	(1:0)
LKS Czaniec – LKS Tworków	4:0	(0:0)
Polonia Łaziska Górne – Rekord B-B II	1:0	(0:0)
Gwarek Ormontowice – Orzeł Łękawica	1:2	(0:1)
Podbeskidzie B-B II – Tempo Puńców	1:1	(0:0)
Spójnia Landek – GKS Tychy II	1:1	(1:0)

TABELA		
1. Odra Wodzisław Śląski	6	14 15:3
2. Polonia Łaziska Górne	6	14 8:3
3. Podbeskidzie B-B II	6	13 19:9
4. Spójnia Landek	6	11 11:6
5. Gwarek Ormontowice	6	10 16:5
6. ROW Rybnik	6	10 12:15
7. Orzeł Łękawica	6	9 13:9
8. Czechowice-Dziedzice	6	8 9:7
9. Tempo Puńców	6	8 13:12
10. GKS Tychy II	6	7 9:7
11. Kuźnia Ustroń	6	7 12:14
12. Rekord Bielsko-Biała II	6	6 6:9
13. LKS Tworków	6	6 9:17
14. Decor Belk	6	5 9:11
15. LKS Czaniec	6	5 9:14
16. MKS Łędziny	6	0 13:30

VII kolejka (16/17.09.2023)
Kuźnia Ustroń – Gwarek Ormontowice (sb 14:00), Orzeł Łękawica – Odra Wodzisław Śląski (sb 16:00), Czechowice-Dziedzice – ROW Rybnik (sb 16:00), MKS Łędziny – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 16:00), Tworków – Spójnia Landek (nd 15:00), Rekord Bielsko-Biała II – LKS Czaniec (nd 15:00), GKS Tychy II – Decor Belk (nd 16:00), Tempo Puńców – Polonia Łaziska Górne (nd 16:00).

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)		
III kolejka (09/10.09.2023)		
Kamień II – Polaris Żory	4:3	(2:2)
Jastrzębie-Bzie – Krostoszowice II	5:1	(3:1)
Radlin II – Baranowice-Żory II	2:5	(1:2)
Szeroka – Świerklany	2:4	(1:2)
Ochojec II – Skrbęńsko	1:2	(0:2)
Rapid Wodzisław Śląski – Wielopole	3:6	(2:5)

TABELA		
1. Jastrzębie-Bzie	3	9 18:3
2. Baranowice-Żory II	3	9 13:5
3. Wielopole	3	9 11:4
4. Świerklany	3	9 10:5
5. Skrbęńsko	3	6 9:7
6. Kamień II	3	3 7:8
7. Ochojec II	3	3 4:5
8. Radlin II	3	3 7:11
9. Krostoszowice II	3	1 4:11
10. Rapid Wodzisław Śląski	3	1 7:18
11. Szeroka	3	0 6:11
12. Polaris Żory	3	0 5:13

IV kolejka (16/17.09.2023)
Wielopole – Jastrzębie-Bzie (sb 16:00), Skrbęńsko – Rapid Wodzisław Śląski (sb 16:00), Świerklany – Ochojec II (sb 16:00), Radlin II – Kamień II (nd 11:00), Polaris Żory – Krostoszowice II (nd 16:00), Baranowice-Żory II – Szeroka (nd 16:00).

JUNIORZY STARSI A1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)		
IV kolejka (10.09.2023)		
Ociec Racibórz – Czerwionka	0:4	(0:3)
Palowice – Pietrowice Wielkie	2:2	(2:0)
Baranowice-Żory – Krzyżkowice	0:1	(0:1)
(mecz przełożony na 20.09.2023, śr 17:30)		

TABELA		
1. Jejkowice	3	9 16:6
2. Orzepowice	3	9 11:2
3. Pietrowice Wielkie	4	7 12:8
4. Palowice	4	7 12:9
5. Czerwionka	4	6 11:7
6. Baranowice-Żory	4	3 6:10
7. Krzyżkowice	4	3 2:16
8. Ociec Racibórz	4	0 8:20

V kolejka (17.09.2023)
Czerwionka – Palowice (nd 9:00), Krzyżkowice – Ociec Racibórz (nd 10:00), Orzepowice – Baranowice-Żory (nd 10:00), Pietrowice Wielkie – Jejkowice (nd 11:00).

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)		
VI kolejka (09.09.2023)		
Naprzód Czyżowice – Forteca Świerklany	0:1	(0:1)
Start Mszana – Naprzód Syrynia	2:5	(1:2)
Granica Ruptawa – LKS Nędza	1:0	(1:0)
Górnik Radlin – GKS Jastrzębie II	3:0	(1:0)
Dąb Gaszowice – Płomień Polomia	1:2	(1:1)
Zameczek Czernica – Unia Racibórz	3:3	(0:2)
Ruch Stanowice – Silesia Lubomia	1:0	(0:0)
LKS Krzyżanowice – Czarni Gorzyce	4:1	(2:1)

TABELA		
1. Naprzód Syrynia	6	18 21:5
2. Płomień Polomia	6	13 15:8
3. LKS Krzyżanowice	5	12 16:9
4. Ruch Stanowice	6	12 12:6
5. Forteca Świerklany	6	12 9:6
6. GKS Jastrzębie II	6	10 14:11
7. Górnik Radlin	6	10 7:6
8. LKS Nędza	6	9 8:6
9. Granica Ruptawa	6	7 10:9
10. Silesia Lubomia	6	7 4:3
11. Zameczek Czernica	5	7 8:13
12. Naprzód Czyżowice	6	6 7:13
13. Czarni Gorzyce	6	5 6:11
14. Dąb Gaszowice	6	4 7:17
15. Unia Racibórz	6	2 9:15
16. Start Mszana	6	0 5:20

Zaległy mecz IV kolejki (13.09.2023)
Krzyżanowice – Zameczek Czernica (śr 16:30).

VII kolejka (16/17.09.2023)
Górnik Radlin – Płomień Polomia (sb 14:00), Naprzód Syrynia – LKS Krzyżanowice (sb 16:00), LKS Nędza – Dąb Gaszowice (sb 16:00), Zameczek Czernica – Naprzód Czyżowice (sb 16:00), Forteca Świerklany – Granica Ruptawa (sb 16:00), Czarni Gorzyce – Unia Racibórz (nd 14:00), GKS Jastrzębie II – Ruch Stanowice (nd 15:00), Silesia Lubomia – Start Mszana (nd 16:00).

JUNIORZY MŁODSI B1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK)		
II kolejka (09.09.2023)		
Boguszowice – Żory	13:0	(6:0)
Champions Żory – Rapid Wodzisław Śl.	2:3	(1:2)
Gaszowice – pauza		

TABELA		
1. Boguszowice	2	4 15:2
2. Champions Żory	2	3 4:3
3. Rapid Wodzisław Śląski	1	3 3:2
4. Gaszowice	1	1 2:2
5. Żory	2	0 0:15

III kolejka (17.09.2023)
Rapid Wodzisław Śląski – Boguszowice (nd 9:00), Żory – Gaszowice (nd 11:00), Champions Żory – pauza.

JUNIORZY MŁODSI B1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)		
II kolejka (09/10.09.2023)		
Grzegorzowice – Płonia Racibórz	7:1	(3:1)
Gracze Lyski – Gmina Lubomia	3:3	(3:0)
Kuźnia Raciborska – Gąsowice II	0:9	(0:6)

ekonowiny powiatu raciborskiego

700 tysięcy wniosków na 17 mld zł

7 września obchodzony był Międzynarodowy Dzień Czystego Powietrza. Sprawdźmy jak o Czyste Powietrze dbamy w naszym kraju.

Okazuje się, że Polska może pochwalić się wieloma inicjatywami na rzecz błękitnego nieba. Wystarczy wymienić rządowe i samorządowe programy, mające na celu poprawę jakości powietrza, którym wszyscy oddychamy.

– Już od pięciu lat funkcjonuje i cieszy się ogromnym, wręcz rekordowym zainteresowaniem Program „Czyste Powietrze” z budżetem 103 mld zł przewidzianym na lata 2018 – 2029. Przypomnijmy, że Program jest skierowany do właścicieli domów jednorodzinnych. Jego głównym celem jest poprawa jakości powietrza poprzez zmniejszenie emisji pyłów i gazów cieplarnianych, dzięki dofinansowaniu wymiany nieefektywnych i wysokoemisyjnych źródeł ciepła oraz zwiększenie efektywności energetycznej istniejących jednorodzinnych budynków mieszkalnych – zaznacza Paweł Mirowski, zastępca Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw Programu Czyste Powietrze i efektywności energetycznej budynków.

Od 3 stycznia 2023 r. wdrożono zmiany w Programie „Czyste Powietrze”, które wprowadzają m.in. wyższe poziomy dofinansowania. Obecnie w najwyższym poziomie dofinansowania na kompleksową termomodernizację i wymianę kopciucha można



■ 7 września obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Czystego Powietrza. Z tej okazji Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podsumował ile środków wydano w Polsce na poprawę powietrza w ostatnich latach

otrzymać nawet do 136 200 zł bezzwrotnej dotacji.

Realizację Programu „Czyste Powietrze” wspiera 86% gmin, które mają możliwość prowadzenia punktów konsultacyjno – informacyjnych ze wsparciem finansowym NFOŚiGW na ich prowadzenie. Gminy organizując punkty konsultacyjno – informacyjne Programu „Czyste Powietrze” służą poradą i wsparciem dla swoich mieszkańców, aby Ci wybrali odpowiednie źródło ciepła i sposób docieplenia własnego budynku przy jednoczesnym skorzystaniu z dofinansowania dostępnego w ramach Programu „Czyste Powietrze”.

Dodatkowo w Programie biorą udział banki, które w ramach

Kredytu Czyste Powietrze oferują dotowany kredyt (dotacja z Programu przeznaczona jest na częściową spłatę kapitału kredytu).

Program już dziś cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród Polaków. Do tej pory w Programie „Czyste Powietrze” złożono już niemal 700 000 wniosków na kwotę ponad 17 mld zł, a wypłacono już ponad 6,8 mld zł.

– Ważną inicjatywą w Programie Priorytetowym „Czyste Powietrze” jest akcja: „Sołtys – Ambasadorem Czystego Powietrza”. Sołtysi to naturalni liderzy w swoich społecznościach lokalnych, znają swoich sąsiadów i ich potrzeby. Sołtysi cieszą się zaufaniem społecznym, mogą być dla mieszkańców dobrym przykła-

dem i pokazywać, że warto mieć docieplony dom i efektywne, ekologiczne źródło ciepła. Działanie ze strony sołtysów może być dla dalszego rozwoju Programu bezcenne – podkreśla wiceszef NFOŚiGW Paweł Mirowski.

Od lipca 2022 roku NFOŚiGW wraz z wojewódzkimi funduszami

wprowadził kolejny Program służący poprawie jakości powietrza – Program „Ciepłe Mieszkanie”. W drugiej połowie września bieżącego roku ruszy kolejny nabór. Przypomnijmy, że jest on skierowany do gmin, które następnie będą ogłaszać nabór dla mieszkańców budynków wielorodzinnych. (eco)

NFOŚiGW oferuje szereg instrumentów dotacyjnych i pożyczkowych, które także istotnie przyczyniają się do redukcji zanieczyszczenia powietrza i zrównoważonego rozwoju miejscowości w całej Polsce. Są to takie programy jak:

- **„MOJE CIEPŁO”** – program wspierający zakup pomp ciepła wykorzystywanych do celów ogrzewania lub ogrzewania i uzyskiwania ciepłej wody użytkowej w nowobudowanych budynkach. Budżet na realizację celu wynosi do 600 mln zł milionów złotych,
- **„MÓJ PRĄD”** (pięć edycji Programu) – z ponad 479 853 wypłaconych wniosków o dofinansowanie przydomowej fotowoltaiki i całkowitym budżetem przekraczającym 2,6 mld zł a po kolejnym zwiększeniu budżetu w bieżącym miesiącu przekroczy kwotę 3 mld zł,
- **„MÓJ ELEKTRYK”** – program dopłat do zakupu lub leasingu samochodów elektrycznych, w którym Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej reagując na rozwój w sektorze elektromobilności wprowadził wiele korzystnych rozwiązań. Dopłata do zakupu pojazdu w Programie wynosi dla osób fizycznych do 18 750 zł, maksymalny koszt pojazdu to natomiast 225 000 zł. Dla osób z Kartą Dużej Rodziny dotacja wynosi do 27 000 zł, przy jednoczesnym braku limitu ceny samochodu elektrycznego. Budżet programu to 700 mln zł,
- **„ZIELONY TRANSPORT PUBLICZNY”** umożliwiający obniżenie wykorzystania paliw emisyjnych w transporcie zbiorowym. W ramach tego instrumentu samorządy mogą finansować zakup autobusów i trolejbusów wykorzystujących zeroemisyjne źródła zasilania, szkolenie kierowców i mechaników oraz budowę lub modernizację infrastruktury wykorzystywanej do obsługi tych pojazdów zeroemisyjnych. Budżet programu to ponad 2 mld zł.



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji
dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi
Redakcja

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup Fiat 126p, 125p, Polonez, Syrena. Każdy stan oraz wszystkie części. Dojazd gotówka od ręki, tel. 509-486-266 lub sms.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Kupię stare motorowery oraz części, tel. 886-187-942.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Spłacimy chwilówki, parabanki, komornika, naprawimy BIK, zamienimy je na jeden korzystny kredyt w banku plus dodatkowa gotówka, 733-556-449.

MATRYMONIALNE

• Wolny 55-letni pan pozna poważną, szczupłą, zgrabną, ładną panią, tel. 503-515-199.

NAUKA

• Absolwent Politechniki Wrocławskiej udziela korepetycji z matematyki i chemii w zakresie szkoły średniej i zawodowej, tel. 882-046-655, 728-922-401.

• Kursy komputerowe dla każdego! Obsługa komputera, pakiety biurowe itp. tel. 666-340-455.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Okazja! Sprzedam dom 3-kondygnacyjny, podpiwniczony (gaz, woda, prąd), stan surowy, garaże, wolnostojąca działka. Racibórz dzielnica willowa. Cena do uzgodnienia, tel. 0049-1772-130-890.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Garaż do wynajęcia w Raciborzu przy ul. Częstochowskiej 11a, dostępny od razu, murowany, po remoncie z kanałem. Zdjęcia do wglądu na bramie garażu, tel. +48500775669

• Wynajmę mieszkanie, 100 m kw. w domu prywatnym. Centrum Rydułtowy, centralne ogrzewanie, ogródek przydomowy, 691-653-310.

• Wynajmę kawalerkę na Ostrogu w Raciborzu, cena 1250 zł, w tym czynsz media i odpłatne, tel. 602-423-479 po 19.00.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

RÓŻNE

• Sprzedam srebrne monety: Jan Paweł II 1982 i 50-ta rocznica Wojny Obronnej Narodu Polskiego, 691-653-310.

TOWARZYSKIE

• Masaż dla pani, 503-515-199.

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplenie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Wolne terminy. tel. 724-056-954.

• Remonty kompleksowe. Wykończenie wnętrz. Remonty łazienek, prąd, woda, kanalizacja, gaz, malowanie, regipsy, montaż paneli, 574-619-114.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los...

adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A

47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • nieruchomości – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 15 zł | • usługi – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • nauka – 10 zł | • praca – 15 zł | • noclegi – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • różne – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko



POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl

 45,00 zł 20,90	 59,00 zł 20,40	 29,00 zł 19,85	 40,00 zł 19,85	 18,00 zł 10,40	 25,00 zł 12,50	 26,00 zł 14,60
-----------------------	-----------------------	-----------------------	-----------------------	-----------------------	-----------------------	-----------------------

nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machacki, 662 074 637,
d.machacki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskaapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy



ŚCIAŃNIJ NASZĄ EKO KARTĘ LOJALNOŚCIOWĄ I ZGARNIJ PIZZĘ GIGANT

Brax'Jon Pobierz Aplikację **EMBARGO**

Download on the App Store GET IT ON Google Play

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny

ŁĄCZMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Kompleksowe Usługi pogrzebowe

JERUZALEM

CAŁODOBOWO

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązku przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku” na terenie Cmentarza

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

Poradnia internistyczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych i specjalista diabetolog

Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia dermatologiczna

dr n. med. Agnieszka Honisz
specjalista dermatologii i wenerologii

Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



